1 Post 8vo MSS Bk 12 Shl F.M.

Pawlicki I 7

Das geburtsjahr Christi - ein chronol. Versuch - v. Flor. Riess. S.J. Freibg. Herder 1880. 8°. 267. -

Krytyk. uważa tę pracę za schybioną zupełnie pomimo najobszerniejszej uczoności - zob. Revue Critique d'histoire et de Littérature a. 1881. 17. jan. no. 3.

Die Papias frgm: über Marcus u. Matthaeus eingehend exegetisch untersucht u. krit. gewürdigt - v. Weiffenbach - Berlin - Schleiermacher 8vo XII. 135. (3 ma.)

Zob. Revue Critique, 1881. n. 4 (24. jan.)
Pierwsze wspomnienia S. Marka i pierwszy zbiór mów Jezusowych przez S. Mat: zostały wcielone w ewanielie noszące ich nazwę. Te ewanielie są drugorzędnym lub trzeciorzędnym utworem. Aut: bardzo chwalony przez krytyka widocznie należy do szkoły racyon: histor:

The transactions of the royal irish academy, irish manuscript series - vol. 1. Part - I. On the Calendar of Oengus by Whitley Stokes - Dublin. Hodges, Foster and Figgis 1880 - 4vo
31. CCC411. -

Zob. Revue critique 1881. n. 10.

Aubé, étude sur un nouveau texte des actes des martyrs scillitains - Paris Didier 1881. 8vo 39.

Zob. Revue critique 1881. n. 44

Sturzné o nowym tekście Duchesne: le plus ancien document connu de l'histoire des églises d'Afrique" (Bulletin critique d'histoire, de littérature et de théologie 15 mars 1887 - p. 421

Usener neque quei sincera sit exempli graeci fides opq ē praecone - p. 4 Acta mart. scill.

Aubé niedawno przedtem był ogłosił nowy tekst łaciński i mówił o akt: (Les chrétiens p. 203-206 499-503, lecz wtedy przypuszczał, że ~~autograf~~ nie mógł być napisany po grecku (p. 503-509)

Recenzent Max Bonnet w Revue Critique, twierdzi, że nie wystarczają jego dowody, by przyjąć, że tekst łaciński tłumaczony z greck: - la question reste ouverte - dopóki mamy tylko tekst interpolowany łaciński lub gręcki: tak krótki, jak Mabillon'a i Heleniczny w łacińskim lub ~~grecyzmy~~ w greckim języku nie są dowodem - ces fautes étaient répandues dans le langage familier

Atrakcyjny rolą germanizmy w języku fran. choć nie znają niem. lub nie znają ich równo znaczników w języ-kiem. W histo: kośc. Rufiny są helenizmy, któ-rym nie odpowiadają orygin: zwroty Euzeb:
Tekst grecki wydaje się recenzentowi źródłem łacińskich, ale nie afirmuje tego kategor: Pisze Aubé: il n'est pas facile, en particulier, d'établir le rapport existant entre les divers textes latins i kilka dobrych uwag δεισιδαιμονεν electi summus δεισιδαιμονία elegantia zwłaszcza się potem religiosi summo, religio - qui a pu trouver dans cette version le vrai sens religiosi summo et religio et qui au contraire aurait remplacé ces mots tout naturels par les autres i t. d. –

Revue critique d'histoire et de littérature 25 fr. (à l'étranger) – Paris Ernest Leroux – Libraire éditeur – Rue Bonaparte 28.

–

Edgar Quinet, his early life and writings by Richard Heath – London Trübner 1881 – 8° XXIII. 370 p.

Oeuvres complètes de Bartolomeo Borghesi. Lettres Tome 3ième Paris Imprim. Nationale 1872. Jest to 8y tom całego zbioru.

Z listu ze San Marino do Leona Renier z 10. sty. 60 (str. 612 – 616) pokazuje się że już w r. 59 (VIII. 614) proponował R: by czytano w akt. scyll. Praesente II et Condiano coss.

Dwie objekcye Bor: 1o że trzeba by zmieniać tekst: Impp. Severo et Antono – powtóre z Diona (LXXI. 33) i Tert. (Apol: 25) wynika, że Mar. Aur. † za owego kons: d. XVI. Kal. Apr: Zatem w lipcu panował Com. już sam od 5 miesięcy. Stąd Bor: oświadczał się za r. 200 bo Caracalla został Aug. w r. 198 a nadto: Gudeny przypada na r. 203 kiedy prok: był Rufus, następca prokuratora Flawiana, który przewodniczył proces: ś. Perpetui w zastępstwie zmarłego Minicyusza Tymiciana a ci byli o wiele później od Vigelliusa. Przypuszcza że w pierwotnym tekście stało: praesidentibus Claudio Severo et aufidio victorino coss: (VIII. 616.

Wiadomość o Bartłom. hr. Borghesi znajduje się na wstępie dzieła p. Noël des Vergers „Essai sur Marc-Aurèle. Paris 1860.

Uczony archeol. ur. się 11 lip. 1781 w Savignano miasteczku między Cesena i Rimini (w Romanii). Ojciec jego Piotr był znakomitym numizmatykiem i syna, któremu dał najstaranniejsze wychowanie klasyczne, do tejże nauki wkładał. Już w 11tym r. życia napisał rozprawkę z jej dziedziny, potem szperał w dokumentach średniow. w San Vitale w Rawennie, ale że na tem cierpiał wzrok jego, poświęcił się wyłącznie starożytnościom rzymskim a najbardziej epigrafice. W Rzymie ukształcił się w niej pod Cajet. Marini, potem przez lat 20 przebiegał główne miasta włoskie, zbierając materyał epigraf: i zawięzując uczone stosunki. Nareszcie w r. 1821, zniechęcony szykanami policyi, wietrzącej wszędzie spiski, schronił się do San-Marino, skąd raz tylko spuścił się w doliny, aby udać się do Rzymu w r. 1842 celem spełnienia misyi dyplom: którą mu powierzyła mała rzeczp. Wśród ogromnych prac, w odosobnieniu kompletnem, od wschodu słońca do zach

ciągle przy stoliku, rzadko tylko odwiedzany przez uczonych, częściej konsultowany w listach. Których odpowiedzi są prawdziwemi wypracowaniami niezmiernej ceny, dożył wielki człowiek do r. 1859. W styczniu miał atak apoplektyczny, ale niebezpieczeństwo minęło - znowu pracował, korespondował z niespożytą siłą kiedy 16. kwiet. czytając w łóżku nagle umarł wśród konwulsyj i kaszlu. Starożytności tak znał dobrze a sąd miał tak trafny, że z całej Europy uczeni radzili się jego. Zasługą jego niezmierną jest, że powolnem a ciągłem badaniem, surową metodą a genialną krytyką, porównywając teksty i dokumenta, utworzył z epigrafiki naukę ścisłą. Całe życie pracował nad układaniem fastów konsularnych od początku rzp. aż do wieku VI. naszej ery. Napisał dużo rozpraw po różnych czasopismach, które razem z jego listami wydano po śmierci jego nakładem ces. Napoleona III w 8 tomach. Prowadził życie twarde, bez wygód - na skale mało dostępnej - 1000 metrów nad morzem. On to dowiódł, że epigrafika rzuca światło niespodziane na rzeczy i ludzi, o których historycy nic nie wiedzą. -

Der Pessimismus im Kampf mit d. orthodoxie. D. buch Hiob --- von Dr. Studer - Bremen Heinsius 1887 - in - 8vo viii - 232 p.

Le livre de Job est une oeuvre pessimiste qu'on a essayé, par une série d'additions et de corrections souvent considérables, de ramener au point de vue de l'orthodoxie c'est-à-dire de l'idée de la justice distributive de Dieu, mise en question par le premier auteur. Revue critique - no - 52 - 1887 - (Maurice Vernes)

—

Wo lag das paradies? Eine biblisch-assyriolog: studie mit zahlreich. assyriol. beitraegen zur bibl. laender- u. völkerkunde u. einer karte Babyloniens v. Dr. Fr. Delitzsch. Prof. d. Assyriologie an d. univ. Leipzig

La question du paradis forme le sujet principal du livre et la cause déterminante de son titre; les autres questions y sont traitées dans cinq appendices un pour chaque grande division géographique: - la méthode employée pour éclaircir les problèmes divers qu'il mêle mal à propos à la question principale, ne contribuera pas peu à augmenter la méfiance

générale envers les études assyriologiques, voire, et ce serait bien regrettable, à les discréditer considérablement. La méthode .... consiste dans la velléité trop souvent constatée, d'expliquer le peu connu par le moins connu ... (J. Halévy)

Revue critique no. 50. i 51 - 1881
(rozbiór p. Halévy bardzo wyczerpujący)

—

Prolégomènes de l'histoire des religions par A. Réville, prof. au collège de France - Paris Fischbacher. 1881 - in - 8vo III. 319 p.

Definicya religii: la détermination de la vie humaine par le sentiment d'un lien unissant l'esprit humain à l'esprit mystérieux dont il reconnaît la domination sur le monde et sur lui-même et auquel il aime à se sentir uni.
- Le développement religieux obéit à la grande loi de l'évolution .. et parmi les causes motrices du développement religieux: 1° la connaissance croissante de la nature; 2° le génie des races; 3° le progrès de la raison; 4° de la conscience morale; 5° les événements de l'ordre politique et social.

6° l'action personelle des génies religieux (révélateurs, réformateurs etc.)
(Revue critique no. 50 - 1881)

—

Relazione sui papiri Ercolanesi letta alla R. Accademia dei Lincei dal socio Dom. Comparetti
Roma - Salviucci 1880 - in - 4vo 37 p.
Odbitka z 5 tom. 3ej seryi: Memorie della classe di scienze morali, storiche e filologiche -

—

La Vie de N.-S. Jésus Christ par l'abbé Fouard prof à la faculté de théologie de Rouen. Paris Lecoffre 1880 in-8° 2 voll. XXXII. 522. 557 p.

L'auteur fait preuve de connaissances étendues, d'un talent d'écrivain trop rare en ces matières pour n'être pas relevé avec soin, d'un art d'exposition remarquable.
(Revue critique no. 49. 1881 - Maur. Vernes)

<u>Antonin le Pieux</u> par Noël des Vergers – in Nouvelle <u>Biographie universelle – publiée par Didot Frères – 1852.</u>

L'empereur ... ne pouvait persécuter cette religion divine qui venait éclairer les meilleurs esprits et saper en silence le polythéisme, avili par ses excès. Tertullien dit positivement que l'Eglise ne fut pas persécutée par l'ordre d'Antonin (apol. V) – Xifilin mówi to samo – Gubernatorowie tu i owdzie po prowincyach wykonywali dawne prawa, ale S. Just. apol. była przychylnie przyjęta – stąd Sulp. Sev. Sacr. Hist. II. 46. Antonino Pio imperante, pax ecclesiis fuit. –

Aequanimitas – ce fut sa dernière parole; elle résumait la doctrine du stoïcisme; un chrétien aurait dit: Charité. –

Il développa le droit romain dans le sens de l'équité naturelle, qui, sous l'influence du christianisme naissant, apprenait enfin aux hommes qu'ils sont frères. –

Marc-Aurèle et la fin du monde antique, par Ernest Renan. Paris. Calmann Lévy 1882 in-8vo str. 648 pp.

Jest to ostatni (siódmy) tom historyi początków chrz: Dla niego w tym tomie M. Au. główną rolę odgrywa. M. Au. a peu connu les chrétiens et ne s'en est guère occupé, même quand il les a persécutés. Zapewne miał aut. cel taki: Il importait de montrer à quel degré de perfection on peut s'élever, sans s'appuyer sur le surnaturel et sur la métaphysique.

Wszystk. sobi drafne uwagi: że przypisów zaś M. Au. święty to unus est, ne confidas - prtem ten święty jest wydoczne mnichem a mnich napuszczacz cesarza - harmonii ducha nym: z filoz: także w nim z Ren. dostrzedz nie można. Un vrai romain a horreur de la théorie, du scrupule, de la vie intérieure.

Nie względnie M. A. siłę rząda, zgromadzoną przez Aug. Tyb. Vesp. Traj. Hadr. Nie są to święci ale silni mężowie. A potem zostawił po sobie Komoda i to z całym rozmysłem.

Kryt. także nie zgadza się z tymi, co odmawiają Renanowi uczoności i pięknego stylu. Saladin est un mécréant, mais son cimeterre est de bonne trempe. Ale dużo w nim błędów.

Zaczął studyować początki chrz: przed 20 laty kiedy szkoła Tybing. była jeszcze w pełnym blasku a heglianizm histor: olśniewał młodego uczonego. Przyjął wtedy R. teoryą paulinizmu i petrynizmu i musiał przy niej pozostać, żeby nie zepsuć harmonii zawstego dzieła. Wskutek tego wymienia za panów M. A. tak zwane Klementyny ale tekst S. Iren: (str. 75) zwykle cytowany, nie popiera tej hypotezy. Mówi tylko, że S. Klem. avait vu les bienheureux apôtres et conversé avec eux" Czyż to koniecznie aluzya Klementyńska - czyż nie mógł skąd inąd mieć tę wiadomość S. Iren.

Une autre „niaiserie" scientifique - c'est la croyance à la constitution des métropoles chrétiennes sur le modèle de l'organisation du culte provincial de Rome et d'Auguste.

Wiele apokryfów cytowanych avec une absolue

confiance a-p. (str. 101) le fameux synodique de St Athanase – le prologue des Actes de sainte Félicité, (str. 411) document bien postérieur aux événements qu'il raconte et sans autorité dans la question où M. R. l'introduit – potem str. 550 le traité de Philon – le pseudo-Anatolios (199) pièce fabriquée à la fin du VI. siècle en Grande Bretagne (Krusch d. 84 jähr. Ostercyclos u. seine quellen Leipz. 80 – p. 311 sq.)

Także błędy w kwestyi wielkanocnego sporu – więcej jeszcze, gdzie mowa o katakom. i sztuce chrz: zob. str. 536. 543.

Usuwa napisy datowane z r. 71. 107. 111 a potem udaje, że wszystkie były datowane – co do obrazów odsyła do Rossi, który mówi rzeczy wręcz przeciwne – cytuje często źle lub exageruje lub czyta w tekstach co innego – zob. str. 192. 219. 228. 232. 307. Zob. także Kardę i 16 pós na str. 166 – no. 2 – i katakom: w Medyol. (537) W końcu dzieła R. daje mała apokal. jako liber: o przyszłości chrz: Zwycięstwo jego tem tłumaczy: c'est que le sentiment public réclamait

ces croyances, cette morale, ce culte, cette organisation. — C'est fort bien, mais qui me prouve que le sentiment public avait ces exigences? — C'est la victoire du christianisme. — Voilà un argument bien concluant. — Byłby lepszy zaiste przy większej wiedze. Le christianisme, il le constate, réussit là où tous échouent; la conversion du monde romain, quand il l'opère vient d'être manquée par le judaïsme, par Isis et par Mithra.

Upadek cesarstwa przypisuje R. w religii chr: jak gdyby chr: było założone na to pour tirer d'affaire les établissements politiques en détresse.

Również nie ~~[illegible]~~ zarzut, że chr: stosowało się do zwyczajów i rozumienia barbarz: w śred. wiek: La vraie religion doit pouvoir se faire à tout le monde et à tous les temps. Ren: chciałby mieć religią arystokr:

Pour lui, le christianisme a une faiblesse radicale, c'est qu'il aura toujours contre lui les gens d'esprit: „On n'amènera jamais Ninon

de Lenclos, Saint-Evremond, Voltaire, Mérimée à être de la même religion que Tertullien, Clément d'Alexandrie et le bon Hermas (560) Potem znowu powiada, że nie można obejść się bez chrześć: ale trzeba ją zreformować. Reforma taka: Wymazać Boga a zachować szacunek dla Biblii, historji chrz: dogmatu, kultu i moralności. Formułka taka (str. 345): Pas de têtes coupées, des écoles primaires et un enseignement rationaliste. (Duchesne w Bulletin Critique — no. 16. 2e année 1882 1° janv. (éd. Ernest Thorin, rue de Médicis)

De Aristidis philosophi Atheniensis sermonibus duobus apologeticis disp. Ludo. Rummler. Posen 81. in 4vo 18 pp. progr: szkoły real: w Rawiczu —
D. brief an Diognetos nebst beiträgen zur gesch. d. lebens u. d. schriften d. Gregorios v. Neo-Cæsarea. von Dr. Joh. Draseke Leipz. Barth 81. in 8vo VIII. 208 str.

Dictionary of Greek and Roman biography and mythology edited by William Smith - in three volumes - London James Walton u. John Murray 1867. Prof. William Ramsay (art. M. Aurelius Antoninus) I str. 442: Liche obrona jest, powiedzieć że okrucieństwa przeciw chrz: były popełniane bez wiedzy M. Aur. skoro tyle innych wypadków dowodzi jego dbałości o dobro poddanych nawet w odległych prowincyach. Co gorza, to że we wypadkach lugd. mamy najzupełniejszą ewidencyą, że otrzymały jego aprobatę. Gdy legat ces: zażądał instrukcyi, przyszła odpowiedź, że wszyscy wyznający się być chr: mają być imiennie ukarani. Jest prawdopodob. że jego dobre serce zostało w tej chwili zwyciężone przemocą złych doradzców, bo idąc ze własnej natury głosem, byłby poprzestał na uwagach moral. i narzekaniach, że tak. czczy zabobon ma tak ciemnych a upartych zwolenników (Med XI. 3). Ale tę spokojną pogardę nie zadawalniała czynnej nienawiści tłumu nieczyst. lub żądanych Stoików, których jego opieka przyciągnęła. Wielu z nich było bigotami najgorszego rodzaju a życiło uczucia

najnieprzyjaźniejszej zawiści ku wyznawcom nowej religii. Przywykli spoglądać na wszystkie inne sekty z pogardliwem zadowolnieniem własnem, nie mogły znieść swobody, z jakoż napadano teraz i pokazywana na ich głupstwa i błędy. Patrzali z wściekłą zazdrością na kodeks moralności i na czystość życia bez skazy daleko wyższe od tego co sami praktykowali lub uczyli lub wymarzyli. A najmniej mogli im wybaczyć, że przewyższyli ich własne a tak wystączne pretensye do odwagi duchowej i do spokojnego znoszenia cierpień cielesnych.

Zarzucę mu dalej ant. postępowanie z Faustyną: jeżeli ono było szczere, to dowodzi w nim niedbałości i ślepości trudnej do uwierzenia – jeżeli udane, to dziwną kombinacyą apatyi i aktorstwa.

—

Darstellungen aus der Sittengesch. Roms in der Zt. v. August bis zum Ausgang d. Antonine – v. Ludw. Friedländer 3e Thl. 1871 Hirzel

s. 578 mówi o prześlad: przeciw chrz: że aż do Traj: uważano chr: za sektę żydow. i zostawiano im zupełną swobodę. Prześlad. za Nerona i Domicy:

nie sięgały po za mury Rzymu a dotknęły małej liczby. Trajan uległalizował prześl.: ścigano ich jako nowy a zgubny zabobon a oskarżano już to o sacrilegium już to o majestat obrażony, bo nie chcieli ofiarować cesarzowi. Przy drugiej tej zbrodni spotykała tortura wszystkich a śmierć haniebna należących do niższego stanu. — Wywożono często chrześc.: do kopalń — Cypr. Epp. 77. — zob. list Dionyz. bisk. Koryn.: — Clinton F. R. ad a. 173. 183. zob. co robił pap. Soter — Euseb. chron. 2185 — H. E. IV. 23. 10 — Marya otrzymała ułaskawienie dla zesłanych za M. Aur. Hipp. philos. IX. 11 — Zob. Tert. Apol. 39. de pud. 22.

Friedländer sądzi, że aż do pierw. wielk. prześlad. za Decyusza (249-51) mało zginęło męczenników, polegając na Orig. c. Cels. III. 8. Nawet za wielk. prześlad. pod Decyu.: we wielk. Alex. zginęło za wiarę tylko 10 mężcz.: a 7 niewiast: jak świadczy Orygenesa przyjaciel Dionizy Euseb. H. E. VI. 41 — Gibbon Hist. Ch. XVI. 75.

Że zresztą inkwizycya straciła daleko więcej heretyków i żydów (579)

O autorze Filozofumenów jest obszerny artykuł Dr. Funka w Theol. Quartalschr. 1887 heft 3 – autorstwo przypisuje ś. Hippolitowi. Tamże tegoż recenzya Bern. Jungmann'a Dissertationes in Histor. eccles:

—

Theol. Quartalschr. no. 2 – 1887 – str. 274 artyk. Dr. Vetter'a : üb. d. armen. Uebersetzg d. Kirchengesch. d. Eusebius.

Mechit: O. Abrah. Dschari wyd. 1877 własny przekład arm: Euzeb: a na dole umieścił stary przekład (stary od liter arm:), prawdopodobnie zrobiony z wersyi syr: Aut: porówn: przekład ten stary z martyr: S. Polikar: wyd: 1874 w martyrol: armeń: i S. Łazarza (1874) a które to męczeństwo jest wyjęte z owego starego przekł: armeń. ale nie starsze od XI w.; Na mocy tych porównań pokazuje się że trzeba w Euzeb: czytać: σὺν τοῖς – Φιλαδελφίας (Ks. IV. rozd. 23. Laemer) μαρτυρήσασι, także S. Polik: nie był dwunastym lecz dwunastym w liczbie męczenników Filadelfijskich. —

Artykuł o Marku Aur: w Allgem. Encyklop. der Wissenschaften u. Künste – Ersch u. Gruber 1820 – IV. Thl – str. 343 – nie wspomina wcale o jego stosunku do chrz:

—

Friedländer. Sittengesch. (Roms thl III. 529).
Część podziemnych chrz: cmentarzy rzym. i ich architekt. rozkładu i dla stylu artystyc. dekoracyi należy niewątpliwie do 1° stulecia – Właśnie najstarsze krypty bogate są w sztukaterye i freski, mające styl i smak tego czasu, mianowicie pierwotna część cmentarza Pryscilly przy Via Salaria; malowidła na ścianach i sufitach niektórych części cmentarza Domicylli zdają się najzupełniej z Pompejan. Także najstarsze części kryptów Lucyny, najwcześniejszej części cment. Kalist: pokazują klasyczny styl dekorac: i zdają się pochodz. z 1° stul. –
Tamże 530: rozszerzenie się chrz: w prowincyach wschodn. jest rzeczą niewątpliwą – dla Bitynii list Plin. do Traj – Pisarze chrz: z 2° wieku mówią dumnie – Justyn Iren. Tertull. – są to niewątpliwie exageracye, jak z drugiej strony twierdz.

Orygen: (Cels. VIII. 69) że chrz: było mało. Opierając się na Euzeb. H. E. VI. 43 i tamże cytow. liście pap. Cornel. jakoby gmina rzym: żywiła 1500 ubogich Fr. że mogła cała liczyć jakie 50000 - bo Antiochia mając gminę stutysięczną wspierała 3000 - stąd chrz: ówczesnego Rzymu stanowili może 1/20 całej ludności - w podobnej proporcyi byli chrześć. w imperyum aż do Konst: W.

str. 532. Tamże: Aż do 3° w. byli chrz: nie tylko w mniejszości lecz mniejszość ta należała przeważnie do niższych stanów - i daje na to liczne przykłady - 533: Stąd chrz: chrz: aż do końca 2° w: rzadko i z lekceważeniem są wspominane - przykłady

—

Delatio nominis zanoszenie skargi kryminalnej (przed quaestio perpetua) Jeżeli ją przyjęto i zaregystrowano to była receptio nominis - 2) oskarżanie w sprawach fiskalnych - Pauly, realencyklopedie d. class. alterthumsw. Stuttg. 42 - bd. II. 895.

Delator oskarżyciel dla zysku, w sprawach, pociągających za sobą albo konfiskatę majątku albo kary pieniężne dla fisku - Tac. Ann. IV. 30 genus hominum

publico exitio reperta – zob. Sen. de ira II. 7.
Pod res: z największym bezwstydem ku przerażeniu wszystkich prowadzono to rzemiosło – niektórzy ces: nakazali wielkie kary – Tamże II. 89/6.
Calumnia w ściślejszem znaczeniu rozmyślne niesłusznego oskarżenie – Gaj. IV. 178 qui intelligit, non recte se agere, sed vexandi adversarii gratia. Na jej ograniczenie: a) actio lub judicium calumniae – w spraw. cywiln: kalumniator musiał zapłacić 1/10 lub przy interdyktach 1/4 części objektu spornego – Gaj. IV. 163. 174–176. i t. d. Justin. Inst. IV. 16. 1. Gell. XIV. 2 – W spraw. kryminal. (w czas. przed Cycero:) lex Remmia stanowiła wypalenie K na czole ces: Traj: zdaje się wprowadził karę talionis, która odtąd pozostała zwykłą = II str. 105, ale także kary nadzwyczajne – Tamże II. str. 105.
Praemia accusatorum tak jak dawne jak quaestt. perpetuae – Lex Acilia Calpurnia dawała bezkarność za ambitus i posuwała do tribus urbana, jeżeli oskarż. był w tribus rustica – lex Servilia dawała obywat: – Lex Cornelia de sic. pieniądze za denuncyacyą niewolnika, co zamordował swego pana – Tamże VI. str. 17 –

Index donosiciel spełnionej lub przygotowywanej zbrodni – musiały to być zbrodnie wielkie: sprzysiężenie, zdrada, podpalanie – zwykle był nim jaki niewolnik lub niższego stanu człowiek – nagroda były pieniądze, wolność, obywatelstwo – najdawn. przykł: w czasach po wypędzeniu Tarkwiniuszów – później z góry naznaczono pewne nagrody (a nawet obowiązek) za donoszenie o pewnych zbrodniach: kacerstwo, fałszerstwo, magia, rozbój – nawet były za ces: niższego rzędu urzędnicy, którzy czuwali nad zbrodniarzami i tych cewtowali: stationarii, curiosi, nuntiatores, irenarchae, defensores – przez co w spraw. kryminal: zasada inkwizycyjna brała coraz wyżej górę nad zasadą akuzacyjną – Tamże Wstr. 122.123 –

Quadruplator oskarżyciel dla zysku, tak zwany się, że otrzymywał czwartą część majątku skazanych – Ascon. ad Cic. Div. 9 p. 110 Orelli – tamże VI. 346.

Quaestio perpetua stały trybun. do spraw kryminal: W czasach Cycerona było już 8 komisyi czy quaestiones perpetuae: repetund. majestas, ambitus, de sicariis, veneficii, vis, falsi, peculatus zob. tamże VI. str. 347 nast.

Forschungen zur geschichte d. neutestamentl. Kanons u. d. altkirchl. literatur. von Th. Zahn prof. d. theol. in Erlangen. I. Tatians Diatessaron. Erlangen Deichert 1881. in-8vo 386 p.

Parmi les théologiens allem. non cathol. il en est peu dont les travaux soient aussi dignes d'attention que ceux de M. Zahn.
C'est lui qui a osé, à la face de la „science protestante" défendre l'authenticité des lettres de s. Ignace; c'est lui encore, qui, dans les assauts que subit en ce moment le système historique de l'école de Tub: porte les coups les plus sûrs et les plus sentis.

M. Aubé a été gratifié par lui de quelques notes qu'il ne s'empressera pas de faire traduire en fran.
Obecny tom jest poświęcony à la célèbre concordance des évangiles, connue sous le nom de Diatessaron de Tatien. On savait que s. Ephrem l'avait commenté et que, si le livre du s. diacre d'Edesse est perdu dans sa langue originale, il en existait une traduction arménienne chez les Méchitaristes de Venise.
(Bulletin critique de littérature, d'histoire et de théologie. 15 nov. 1881. p. 245)

W r. 1836 tekst arm. wydał Aucher - potem prof. Mösinger z Würzburga ogłosił przekł. łaciń. r. 1874. Na tym przekładzie oparł Z: swoje badania a ich rezultat: que le Diatess. était un livre syriaque ... s. Ephrem qui ne savait pas le grec, (364-373) l'a commenté au long. Son commentaire permet de conclure que le Diat. était le livre employé à Edesse pour la lecture liturgique de l'Evangile.

A przed św. Efremem już używał tego tekstu Afraates mądry z okolic Niniwy (336-345); Legenda Kościoła edeskiego, wydana niedawno pod tytułem: Doctrina Addai także mówi o nim, jako o ewangelii używ. w Edessie. Zahn tę legendę odnosi do III. w. Gdy bisk. Rabbula (412-435) w dyecez. Edeskiej a Teodoret w dyecez: Cyr nakazali używać 4 ewan: rozłączonych - powoli Diatess. zaczęło ustępować - (str. 244)

Z: usiłował z homilii Afraatesa i z Kom. ś. Efrema ułożyć na nowo tekst Diat: ale pozostał ułamkowy.

Malgré les lacunes, on peut se faire une idée approximative de ce que contenait ou ne contenait pas le Diat. Ainsi les généalogies sont omises; il en

est de même du passage Jo. VII. 53–VIII. 12 sur la femme adultère; en revanche les derniers versets de s. Marc y figuraient.

Co do powstania Diat. Z. przypuszcza że skoro tekst jest blisko spokrewniony z przekład. syr: Curetow. dawniejszym od Peschito – trzeba przypuścić, że na tym przekładzie robił T: swoją kompilacyą, ale znając język grecki, uciekał się nieraz do tekstu grec: ewan. (str. 245)

Bullettino di archeologia cristiana – Marzo 1863 – no 3 – Anno I p 17–22.

O napisie damaz: w kryptcie kwadr. cment. Pretextata. W r. 63 – 19 lut. odkryto kawałki nap. Damaz. BEA ... które R: tak uzup: Beatissimo Martyri
IAN Januario
IASVSE Damasus Episcop.
FE Fecit –

Wiadomo że Damaz: pap: wiele położył nap: świetnem pismem i wytwornym wierszem – dawniej nie poznano się dostat: na kształcie liter i ogólnie odnoszono je do IV i V w. a jednak alfab: tak wre=

gól: Fur. Dów. Filok: że kilka liter wystarczy, aby je odgadnąć.
Najstarsz. męczen. w cment. Pretex: był św. Janu: skąd cały cment. zwał się niekied. ad s. Januariu.
Na str. 18 dowodz. R: prawdziwości swego wrupetu:
Starożytni Łączyli zawsze Janua. z męczem: Felicissi-mo, Agapitem, Urbanem pap. i Kwirynem tryb.
ile razy mowa o krypt. środku: i głównych Pretex:
Jest więc prawdop: że napis położony między na najświet: z wszystkich krypt do niego się odnosił.
Ani Bosio ani jego następ: nie powiedz: kto był ten Jan: Nie mógł być tym, który wymien: lib. pontif.
wśród towarzy: pap. Syxt. II zabit. w r. 258
bo męczenn: ten (jakkolw. w martyrol:) nie używał w Kośc. rzym: szczególnego kultu. Późniejsze dokum:
okazały, że Janua: w cment. Pretext. zajmował miejsce pierwszorzęd. a z ityner: VII. VIII. IX w: ani jeden nie wymienia go leżącego razem z towarz: Syxt. II lecz zawsze samego a jeden nawet: qui fuit de VII septem filiis Felicitatis major natu - (Adonani opp. ed. Froben T. II. P. II. p. 600) Z tą wiadomością zgadzają się najstarsze pomniki Kośc. rzym. (18-19)

Akty VII. braci, synów S. Felicyty - sono semplici e belli al pari de' più autentici - u Ruinarta wśród nieogodn. - wedł. Tillemont'a tłumacz. z greck.: - nowe dowody z pogańskiej epigr: i z chrze: staroż: potwierdzają te sądy _ Akta: że za czasów Antonina lud się wzburzył przeciw chrz: jakoby bogi były obrażone - aby lud uspokoić stracono Felic: i VII synów. Prefekt: był Publius: z jego słów wdać, że było więcej ces: ale tylko jeden Anton: obecny w Rzy: który wstypraw: relacya został sprawę do różnych sędziów który w różn. miejscach straciłi męczenn: Osobno zabito Jan: osobno Feliksa i Filip: osobno mown Silana - osobno Alex: Vital: Marcyalc - a potem palmę męczen: matka odebrała. (19)

Nie wiedziano który Anton: ani jaki pref. Publ: teraz sądzą powszech: że był Salvius Julian ostyuny prawnik, ordynator edyktu wieczyst: (przy: któremu Marini i Borgh: na mocy starych nap: dodali imię P. Zwykle nie nazywa cię samem imieniem - ale Greczy mieli zwyk. tez wyraz: że Rzym. tak nazywali - czy potwierdz: że akta były nap: z razu po grecku - (19)

Zob. Cavedoni: Sentenza definitiva intorno l'anno della passione di S. Giustino, di S. Felicita etc. p. 7 – Noel D. V. Essai – p. 39 [illegible]
(Silang tak się nazywa w calend. bucher. i w innych dokum. niektó: częściej jednak Silvang – w term. tytułe nap. nad obraz: Siliang – R: Silang – 19)
Salwig Juliang był pref: w ostatn. miesią: Anto: Pia 161 a następnie za 2 braci augg. 161 i 162.
W tym ostat. ro: M. Aur. pozost: w Rzy: L. Vero był na wschodzi – niebezp: wojny także w Germ. i Bryt: powódź Tybru – głód wzmien: w napis: na cześć Aur: Anton: w Concordii przełład. chrze: a postan. ustaw do Transpadany –(19)
Akta nie wzmien: ani dnia śmierci ani miej: pogrz: indizio per me assai forte, che furono scritti contemporaneamente al martirio – w później. redak: kiedy już stanni byli braci męczen: nie byłaby opuszczona wzmian: W Kalend: martyrol: i księg. liturg: najstarsz: Kość. rzym: święto VII męczen: oznacz: na 10 lip: jedno z wielkich świąt. Kurie 10. lip: w nap: stanczyn lub rozmaczes: Konst. W. nazywa się dzień męczenia: Corsini Dissert. post

Notes Graec. p. 12 – R. zbija Marsi – Papini 380 – który inaczej tłumaczy napis – (19)
Akta mają potwierdz: przedziwne w miejsc. pogrzeb: jak już zauważyli Orsi i Cavedoni – W starym Kalend. Buch: groby 7ii braci podane są w różny. miejsc: tak jak w różny. miej. byli zabici. R: w tem nic nie widzi dziwnego: „Podlunnona przez poga. kapłan: modłach nym: przeciw chr: gdy M. Aur: postanow: ją uspokoić poświęcimy skaloni szlachetną matronę i siedmiu synów, ofiary zostały straczone w cztev. różnych miejscach aby lepiej zadowolić tłum wzburzony" – (19)
A wierni pochowali ich w różnych miejscach, jak kazały bliskość cment: i dogodność miej. ówczes – Tak Kalend: stwierdz. wszyst. akt: a te tłum. jasno dla czego w cztev. róż. miej: pochowano braci Kalend. nym: Felicis et Philippi in Priscillae, e in Jordanorz Martialis, Vitalis Alexandri, e in Maximi Sileni e in Praetextati Januarii. Ta wzdoru: Kalend. nym: który pochodzi z czasów Konst: W. potwierdz: w księg. litur. z czasów Leona W: VI. id. Julias natale ss. martyrm Felicis e

Philippi in coem. Priscillæ; Vitalis e Martialis e Alexandri in coem. Jordanoz e Silvani in coem. Maximi via Salaria e Januarii in coem. Prætextati via Appia - (Muratori Liturgia Rom. vetus. T. I. p. 345). A w manuskr. z czasów, kiedy katakomby już były opuszczone czyt. hic dicti oli erant v stationes: via Appia ad s. Januarii in Prætextati, ite via Salaria prima missa ad aquilone in Priscillæ: secunda missa ad s. Vitale in Jordanoz: ite tertia missa ad s. Felicitate (Thomasi Op. T. II. p. 504. T. V. p. 478 (20)

W rękop: zachowały się elogia damas: na cześć Feliksa i Filippa przy via Salaria, na cześć Vitalisa, Alexandra i Marcy: mniej: na cześć S. Feliс. Nie ma elog: Silana bo ten był skradziony przez Nowacyanów - hunc Silanum m: Novatiani furati sunt - nie było go więc w coem. Max: za czasów S. Dam: dopiero pap. Celest: około r. 423 odebrał wielkiemi sumami: zestapiono Sila: elog s. jego matki - cment. Maxyma zwał się później cment: sw. Felicyty, gdzie leżała ze synem: napatrod: we wnnicy za porta Salaria ½ mili stos: od bramy na

prawo – było tam oratory: dziś do r. 1785 na porze: Katak: dotąd przystęp: w r. 1836 malarz R. tam napis: z wszystk. przygotow. zobić locus brama at sancta Fel.... (21)

Małgorzata w krypt. Pretext: za niewątpliwie z 2° w.: jak sądzi R.: prócz tego sama krypta, nie wykuta w skale, lecz cała wymurow.: pod ziem: w niej bardzo rzadka – facjata tej krypty: z cegieł, znakomicie zrobiona przypomina stary [wielkości] budy: pogań.: następny kość. św. Urb.: alla Caffarella

Niektórzy uważali ten budy: za świąt. Bachusa, ale R.: idzie za zdaniem Piotra Rosa, według którego w tym bud.: świąty.: lub kapliczkę, wzniesioną in pago Triopio przez Herod. Attyka na cześć swojej zmarłej żony Annia Regilla – Herod. Att. był uczony: M. Aur. i L. Verusa – Ojciec Annia Regilla † 161 – Franz Corpus inscr. graec. T. III. p. 925 – ale pomniki na cześć jej były wystawione po imieniu Faust. młodszej, żony M. Aur. w r. 175 (Ennio Quirino Visconti, Iscrizioni Triopee – Franz loco laud.)

Św. Jan: + 162, po jego mężczeń: tratto presład: ci de Rossi 174 nel qual tempo M. Aurelio pose un freno alla feroce rabbia de' gentili contro i cristiani e la chiesa respirò per poco in tranquilla quiete (21)
Parmi verisimile che in questo intervallo di molta pace sia stato posto mano ad adornare i sepolcri de' martiri più illustri uccisi negli anni precedenti; e ne abbiamo l'esempio in questo medesimo secolo negli atti sinceri di s. Sinforosa, che narrano come la persecuzione avendo posato per un anno e sei mesi, in quello spazio di tempo furono fatti onorevoli sepolcri ai corpi de' martiri - 22 -
Dowodzi także R: że Krypt. S. Jan: nie jest opuszczony budynek pogan: - 22 -
Stawna od Krypty Kwadr. jest inna przyległa, mająca jeszcze doskonałą faratę z czegoś - przypom: najlepsze wiersy wtaki nym: domyśla się R. że tam spoczywał Kwirynus, stracony pod Hadr: (22)

Bullettino di archeologia cristiana - anno I. genn. 1863. no. 1.

W r. 57 odkryto przypadkiem wielką kryptę pod winnicą na lewo od Via Appia, rozciągającej się ku S. Urbano della Caffarella. R. domyślał się zaraz, że tam cmen. Pretextata a krypta najsłynniejsza: z pochow. tam męcz. S. Januar: Sklepienie okryte pięknemi malowid. - kwiaty girlandy z kłosów i winogron - latające ptaszki - gniazdka w kwiatach z nich 3 piskl: karmione przez dolatując: ptaka - niżej jeszcze żniwa: żniwiarz który, młócą, grabią - tam także wśród kłos. i winogr: ptaszki - malowid. tak piękne, że odnoszą się bez trudno: do czasów Antoninów, kiedy umęcz: Św. Januar: 162 - (str. 2) W ścianie pod lunetą jednego z 4 łuków wielkiego ~~arkosol~~: wybite dwa nowe groby, z których wyższy zniszczył obraz dobr. past: z ptaka: i drzewa. na wapnie który: niegdyś zamykał szczelinę między murem a płytą kam: wyczytał R: refrigeri Januarius potem z wielką jeszcze radością Agatopus Felicissimus Martyres Cały napis był niezrozumiały: spiritum .... i refrigeret .... (2)

Formułka liturg. powszechnie używana - w tymże cmen. Pretex:

w r. 51 R: znaj: na wapnie greck: liter: Deg Christg omnipotens refrigeret spiritu tuū a w cment. S. Hipp: czytał na płycie wyry: Bosio: refrigeri tibi domno Ipolito (Rom. sott. p. 409). był więc nazwa zwrot do świę: lokal: - Refrigeri idiotyzm, podobnie jak w napis: pompej: valia peria - Agatopo = Agapito był więc wzywan: Św. Januar: razem z dyakon: Św. Syxto II - wewnątrz krypta była cała zmieniona i ogoło. Sklepienie w krypcie kończy się luminarzem - malowidła na niem rozłożone w czterech strefach: Najpierw: gałązki laurowe, 2: winogrona na latorośl: 3a kłosy 4a róże - w 3 niższych ptaki latają: i gniazda z pisklęt: Oczywiście 4 pory roku. których alegor: chrz: znana - zmiana por roku symbo: zmartwych: bez genius: ków noszących oznaki każdej pory roku. Laur wiecznie zielony, przedstawia zimę, śmierć wyznawców i nagrodę wieczną - na dole nad 4 łukami czterej rolnicze odpowiad: 4 porom roku. Krypta kwadrat. należy do największ: i najbogat: w cment. wyżn. Ściany były okryte drog: marmur: greck: - nie było arkosoliów lecz pod łukami stały sarkof: Jeden z łuków otwarty stwiąt za wyjście a na zewnątrz ozdobny w

w pilastry i ozdobione z terra cotta, podobn. jak groby pogań: przy Viâ Appiâ i Latina. A nowym w Katak: zwyczajem krypta nie wykuta w skale, lecz cała murowana - nad nią zaś i nad luminarz: (lucernario) był gmach jakiś którego ruiny wpadły i zasyp: kryptę (str. 4). Musi to być sławna krypt. kwadr: tak zwana w akt. męcz: (akta S. Urba: - Bollan: T. VI. Maj. p. 14): ingens antrū quadratū ē firmissimœ fabricœ - ściany były okryte marmoreis tabulis omni ex parte conglutinans contexit (B. Marmenia) pariete _ a w akt: rękop: te płyty nazwane margaritœ tabulœ t. j. kolor: perło: (Bosio - Rom. sotter. 194). Wiadomo także że krypta kwadr: była pod gmach. t. j. pod domem Marmenii obok pałacu. Wespazyja: W średn. wiek: ruiny cyrku Maxency: lub przyległych domów nazywały się palatiū Vespasiani - a prawie frontem do nich zwrócony cment. Pretex: i wspomn. krypta (str. 5)

Na twierdzenie, że Marmenia wybudowała kryptę umyślnie aby tam pochować S. Urbana pap: a w górnej jej części jenne miało spoczywać: 6 męczenn: odpowiad. R: że styl krypty przypomina czasy dawniejsze, że akt: S. Urb: pisane daleko później od wy-

padków, mogły popełnić anachron: -(str. 5)

Sam napis nie może być 1° później niż: od r. 410, gdyż pod kon: 4° w: podziem: groby stają się zaraz nadzie a po 410 prawie ustały. 2° forma stylist: napisu przypom: najdawn. czasy, bo jest prosta, krótka, zgrabna. W czasach pokoj: kości: napisy stają się histor: i retor: tem co je kładzie ogląda się na publicz: na żywych lub na potomków - za to w pierw: wiek: mimowolnie z serca płyną wrażenia bez względu na przyszłe pokol: Nareszcie 3° słowo refrigeret nie znajduje się ani razu w 1340 napis: po Konst. W. a w nielicznych datowanych zgoła przed Konst: znachodzi - nawet w tymże cment. Pretex: w napis: z r. 291 - R. Inscr: Christ. T. I. p. CXV. p. 23. no. 17. I to także dowodem wielkiej starożytn: że się czem. nazwani marty- rcz [illegible] zmarli lub domini

no-2:
Bullettino di arch. crist: anno VI. Marzo e aprile 68
Z powodu odkryt: nad Tybr: pod Awentynem wielk: składu marmurów, przypom: R: iż tendów iż czystów poszukano ich wydobycia: w Grecji, Azyi, Afryce, skąd w kolosal: masach sprowadzano je do Rzymu. W naszych poszuk. chr: tak częsta o nich wzmianka, che la storia di sifatte escavazioni è inseparabile da quella della chiesa e dei martiri suoi dall'età apostolica all'impero di Costantino (17)
Corsi delle pietre antiche - ediz: 3 p. 27 nie wyczerpnął przedmiotu
Skazany ad metalla podlegał jednej z kar kapital: pociągających za sobą śmierć cywil: i utratę wolno. Capitalium poenar isti gradus sunt: summi supplicii... deinde proxima morti poena, metalli coercitio (Callistratus de cognitionibus lib. VI in Dig. Justin. XLVIII. 19, 28.) metalli oznaczał bez różnicy czy kopalnie kamieni czy metalu czy innego miner; różnica była między damnati in metallum którzy dźwigali cięższe kajdany a in opus metalli, którzy nosili lżejsze - (Ulpianus in Digest. l. c. leg. 8 § 6) Wykonanie wielkich kar w Rzym. poprzedzało zwykle okrutna

flagelacya, według stanu osoby (Lipsii, de cruce lib. I. c. 2. 19). Stąd skarani do kopalni byli zwykle ćwiczeni rózgami lub biczami. Na poena metalli skazywano i wolnych i niewolników, mężczyzn i kobiety - osoby wyższego stanu były zwykle wyjęte - Cod. Just. IX. 47, s. 9. 11. - (str. 17)

Z listów jednak Plin. (X. 66-68) dowiad. się, że Flavię Archippę, słynny prof. filoz: został skaz: in metalli. Chociż: zwłaszcza niższego stanu a razem i wyższego należy się prawnie ta kara, skoro według praw rzym. byli winni zbrodni i ścięci - W istocie zaraz odpowied. przełoż. w akt. męcz: mowa o skazyw: chrz: ad metalla - w akt: pap. Klem: że skarany na wygna: do Chersonezu przez Traj: zastał tam 2000 męcz. w mierm: Kopal: Inkermanu. Jednakże w tem opowiad: dużo bajek - zob. Tillemont Mem. pour l'hist. eccl. T. II. p. 564 -

Pierwszy dokum: prawdz. histor: jest list, w którym bisk: Dionyzy z Koryn: dzięki składa Soterowi i Kośc. rzym. za bogate jałmuż. i wielk: wdz: wys. cie braciom wszystk. Kośc. a zwłaszcza ἀδελφοῖς ὑπάρχουσιν ἐν μετάλλοις - Eus. H. E. IV. 23 - zob. sam list,

że Kość. współcz. zawsze odznaczał się miłosier: Prześlad. Które Sotero: dało okazyą do większy: wszystkich miłos: były prześl: M. Aur: Którego pomiech: i z tego wypadk: dowodz: Rainert. – Dzisiaj mamy nowy dokum: na popar: tego twierdz. Filozof: o deportowa: do Sardynii (IX. 11). Większa część tych męczen: musiała pochodzić z Rzymu i z pod rąd. Mar. Aur. – Komod przeciwnie uciszył prześlad. Które na nowo się zaostrzy: w r. 177 Chociż i w pierw: latach Kom: wiernych skazywa: na ubiczowa: i deportacj: do Kopaln – Kalixt – Tytuł całej rozpraw: Dei Cristiani condannati alle cave dei marmi nei secoli delle persecuzioni e della cura, ch'ebbe di loro la chiesa romana – p. 17 – 25. Albo nie wszystk: deporto: uwolnił Kom. albo zaraz po śmierci jego, już w początk: Sept. Sew. znowu kopal. były nimi napełnione, bo Tert: wśród wydatk: Kasy Kość. wymienia także wspieranie skazan. do kopaln, którzy tym sposob. alumni confessionis suæ fiebant (Apol. c. 39). Musieli być oczyw. liczniejsi koło r. 211 kiedy gwałto: zalało prześlad. – Tert. zostawszy montanistą, pisząc przeciw Kalixt. około r. 218 wspomina o wyznaw: którzy powrócili z kopal: (de pudic. in fine)

Jedynym z nich był może św. Natalis, który za Zefir: pap. obałamucony przez artemonitów potem ze żalem powrócił do łona Koś:. A miał znaki biczów: które poprzedzało każdą karę kapit. (str. 18)
W 1ᵉʲ poło: 3° w. było jakie 40 lat pokoju, wyjąw: krótk. prześl: Maxymina i niektóre rozruchy przeciw chrz: Nie ma wzmianki o karach: do kopal. Ale nastąpiły srałone prześlad. Decyusza, Gallusa i Walerya: z których ostatnie daje nowe przykłady a bardzo jasne. Listy św. Cypryana do bisk: przysyła: w kopalniach sigueńskich, które leżały w Numidii między Makomadya i Cyrtą. Morcelli (Afr. christ. T. II. p. 146) mówi, że tam wydobyw: marmur numid: (giallo antico) ale list s. Cypr: mówi o zło: i śreb.
Ale w Numid: były zrenta i Timy marmur: a kara zawsze ta sama. Cypr. ep. LXXVII pisze do IX bisk: ite compresbyteris e diaconibq e cæteris fratribq in metallo constitutis a mówi do nich: fustibq caesi prius graviter e afflicti per eiqmodi poenas initiastis confessionis vestrae gloriosa primordia.
Przy biczow: niewolnik: smagano flagellis, obywateli rzym: rózgami. Kalixt ponióst biczow: biskupi obicie

Także Ponzyan pap. † za Maxymina afflictus, fustibus maceratus - choć nie wiemy czy pracow. in metallis (zob. Roma sott. T. II. p. 76. 77.) - Przejrz. cały list o cierpieniach męczenn. i odpowiedź tychże - ep. LXXVIII. 2.

Dionyzy z Alex: w czasach Walery: pisze, że Rzym. posyłali zapomogi aż do Syryi i Arab: - Euseb. H. E. VII. 5. Inne listy ś. Cypr. do męczenn: zaginęły - mamy tylko dwa inne od nich - ep. 79. 80.

O nich wspomina Poncyusz in vita Cypr: gdzie: tot confessores frontium notatas secunda inscriptione signatos et ad exemplum martyrii superstites reservatos (c. 7) - Aby to zrozumieć, trzeba przypt.: rozkaz Konst. W. do wikarego w Afryce: si quis fuerit in metallum damnatus minime in ejus facie scribatur (Cod. Theod. IX. 40. 2) - Pon. robi aluzyę do podwójnego naznacz.: pierw. w bierzm: drugiego w piętnow. To skłoniło Konst. do zakazu (Gotofred. ad Cod. Theod. l. c.)

(Str. 20)

Przykład Liberiusza - który mamy z rysunku Boldettego nie tutaj należy, (jak później R. oświadcz: w tow. archeol. chr.: (str. 20)

W czasach między Galienem a Dyokl: nie mamy

wzmianki o pracując: w kopaln. chrześ. Ale za to w ostatn. najsroż. prześl: liczba uciśnionych urosła ogrom. a dopuszczano się na nich szatań. okruc: - Euzeb. uczony świadek powiada, że wyłupywano im prawe oko a podcinano nerw nogi lewej - a liczba była niezmierna - H.-E. VIII. 12. zob. także rozd. VII i VIII o męczenn. palesty: - i Athan: epist. ad solit. - str. 20. Niezliczone mnóstwo wyznawców według Euzeb: postano do Tebaidy do Łomów porfiru a w 6tym rok: wybrano z nich 97 mężcz. z żonami i dziećmi, których na nowo zawleczono przed tybun: prezesa Palest. skąd po operacji barb. wyprawiono ich do kopaln. we Feno w Palestynie - potem sprowadz. jeszcze 130 z Tebaidy - zob. o niebezpieczeń: z którymi walczy: co co wspierali skarg: u Euzeb: o męczen. palest. rozd. 10 i 11. W Rzym. z owych czasów tradycja o chr: pracujących w arenariach i w term. Diokl. mimo tego: czasów miłosierd. rzym. nie ustawało - pamiętali o swoich i o braciach w Azyi i Egip: zob. Eus. H.E. IV. 23. Potem między 6 i 7ym r. prześlad. na Wsch. była krótka pauza, po której wzbierało się i zakipiało - zob Euzeb. De mart. Palest. 13.

Nareście Maxymian Galeryusz wyd. edykt toleran. wtedy z tryumf. wracali wyznaw: do swoich - Po śmierci Galer. Maxymin na Wsch: zaczął nowe prześlad. ale niebawem zmarł: Konst. W. więcej już nie ma wzmian. o więzien. w Kopaln. Było to okropne więzień: liturg: medyol: jeszcze dzisiaj przepisuje modły pro fratribus in carceribus, in vinculis, in metallis, in exiliis constitutis - Mozzoni, Tav. di storia eccl. Sec. II. nota 53 - str. 22 -

Na marmur: znalezionych nad Tybr: w Ostyi, Porto, Ripetta, Marmorata są często napisy, liczby, znaki nawet daty Konsul: rzadziej dłuższe napis: z napis: prokurat: i urzędników tego urzęd: Henzen w Annali dell' Istituto di corrispond. archeo: 1843 p. 333-338 ogłosił spis dat odkrytych - zamknięte między 82-206, Domicyanem i Sept. Sew. Napisy później odkryte nie wychodzą z tych granic - czas więc w którym więcej wydobyw: nie można było wyjść jest czas Flaw. i Antoninów - za to w 4ᵗʸᵐ w. już brak. robotników w Kopaln: jak pokazują prawa Kodeksu Teod: - zob. Tit. XIX de metallis e metallariis w Ks. X tegoż Kod. - Mimo częstych

przywilejów nadzwyczajnych przedsiębiorców: a z ograniczenia robotników nie można było dostarczyć tyle marmu: ile potrzeba było (str. 22)

Il Corsi (delle pietre antiche p. 27) accenna, che mancate ai metalli le schiere dei confessori della fede cristiana, il loro lavoro dovette languire. Le notizie storiche storiche sopra raccolte ed ordinate, le scoperte fatte sulle sponde del Tevere e i dati epigrafici sembrano dare molto valore a questa osservazione (str. 23)

Histoire des empereurs par Lenain de Tillemont. Venise 1732. Tom. II O Marku Aur:

str. 350: Nous verrons beaucoup d'autres exemples de sa douceur: mais il nous en reste très peu de sa sévérité, hormis contre les chrétiens qui méritaient le moins de la ressentir.

str. 395. Cependant ce prince quelque grand qu'il fut, bien loin d'être un Dieu, n'était pas même un homme sans reproche et sans defaut, quand on n'en jugerait que selon les lumières de la raison et selon les regles humaines de la morale.

str. 373 O liście Marka Aur: po cudownem zwycięstwie: a który zachowany w apol. Justyna M: il est difficile de croire qu'elle soit legitime – to samo w przyp: str. 560: nie zgadza się z Baron: który jej ma za autentyk: style barbare et presque inintelligible Scaliger także ją uważa za zmyśloną. –

– by
Edward Gibbon: The history of the decline and fall of the roman empire Leip. 1829 Fleischer w 12 tomach

Vol. II. Ch. 16. The conduct of the roman government towards the Christians, from the reign of Nero to that of Constantine str. 317 – 415 rozdział kończy się „melancholijną prawdą" (str. 413) że chr: daleko więcej prześladowali i daleko gorsze zadawali męki od samych pogan – (414) że w jednej Holandyi za Karola V zginęło według świadectwa Grocyusza przeszło 100.000 ludzi a zatem więcej niż chr: w całem imper. rzym: w pierw. trzech wiekach. –
– str. 349 reskrypt Traj: poprawił położenie chr.
str. 357 chr: pisarze 4° i 5° w: przypisywali pogan: urzędnik: te same okrucieństwa i nieubłagane uczucia

jakie oni żywili ku heretykom – przeciwnie owi którzy orzekali byli to ludzie dobrze wychowani i wykształceni liberalni, którzy szanowali prawa sprawiedliwości a byli obznajmieni z przepis: filoz: men of polished manners and liberal educations, who respected the rules of justice and who were conversant with the precepts of philosophy

(Marek Aurel)

I-108. His life was the noblest commentary on the precepts of Zeno. He was severe to himself, indulgent to the imperfection of others, just and beneficent to all mankind.

Po wspaniałej części opiera się ant. na Kapitolium.

–

Majestas, crimen imminutae majestatis – Pauly Realencyklopaedie d. class. altertumswissenschaft Bd. IV. 1457–1457/rob. Cic. de or. II.39. maj. e amplitudo ac dignitas civitatis – za cesarzów rozszerzono jeszcze i obostrzono dawną lex Julia: należały do nich obrazy, brak uszanowania, stopienie posągów cesar: Suet Tib. 58. Tac. Ann. I 73.74 – Kryminalność zależy na cesarzu: – Kary: wygnanie, damnatio ad bestias, żywcem spalenie – Paull. V. 29,1 Tac. Ann. VI. 18. Just. IV. 18,3. Konfiskata zamożnych

Dei sepolcreti cristiani non sotterranei durante l'èra delle persecuzioni. Bull. di arch. crist. anno 2° no. 4. Aprile 1864.

Cmentarze były najdroższą własnością Kościoła w pierwszych wiek: Na jakiej podstawie własność ta należała i przechowyw: Podziemne Katakom: nie były ukryte przed okiem policyi - zwentą większość Kościołów nie miała Katakomb.

W bibl. Bazylei na pergaminowej okładce a połowy 9. cej z mskr: 10° w: Kiessling odkrył część napisu wyrytego niegdyś na grobie nym: pogan. w Langres B: zadzi ie z stronnice są mniej więcej połową całego napis: i wydał tekst na nowo w Bull. arch. crist. v. I. 1863 - grud. no. 12. - Testator stanowi: cella, quā aedificavi, memoriae perfici volo ad exemplar q. dedi. Cella memoriae = cubiculū memoriae u Fabretti, Inscr. domest. p. 103. n. 240. Potem ta cela miała mieć 2 posągi nie. bozczyka ex aere tabulari quā optimo (zob. Plin. H. N. XXXIV. 97) z lektyka i 2 siedzen. z marmu: potem kobierny, poduszki, kołdry, ubranie ~~[illegible]~~ godowe stratui ibi sit q. sternatur. per eos dies quibus cella

memoriae aperietur c II lodices c cervicalia II paria cenatoria etc. Przed celą i exedrą miała być ołtarz ze zwłok: nieboszcz: Naokoło gmachu pogrzeb: ogród (pomaria). Często ogrody lub grunta przytaczano do grobu - Fabretti p. 223. Marini Iscr. Albane p. 118. 119. Arv. p. 229. 230. Potem: scribantur in aedificio extrinsecus nomina magistratuum quibus coeptum erit id aedificium c quotannis vixero. Potem kary na spadkob: gdyby pozwolili czyjeś zwłoki spalić lub pochować w ogrodzie dokoła owej cella memoriae z wyjątkiem dozwolonych. Miejsce nie może być sprzedane a posiadanie jego jest w ręku spadkob: przyjmują: do warunku, że będą uprawiać ogród a naprawiać grób. Potem wyzwol: i wyzwolone mają w ~~dzień~~ rocznicę imieni płacić stipem do biesiady a mianować corok kurator: którzyby zbierali stipem obmyślili biesiad. a karali ofiary składać na ołt. przed celą 1° każd. miesiąc: od kwie: do paźd: Potem następują szczegóły o samym pogrzeb:

Większość przepis: umiemy: w tym testam: także przydać że mogło grobom chrz: jeżeli były nad ziemią. Wiadomo że chrz: budowali cele i exedre w dniach

pokoju - budowano je później dokoła więk: bazyl: (Muratori ad S. Paulini opp. ed. Veronæ 1836 p. 838 sq.)
W tymże r. 64 znaleziono w Palestr. podobną exedrę, którą mylnie brano za kościół Vernisse Flavius obok nie chr: bazyl. (str. 26)
Chr: z wyjątkiem ofiar i palenia świateł robili wszystko, co przepis: testam. Agapy były często biesiad: pogrob: na grob: męczenn. i wiernych a kasa kośc: dostarczała biednym nawet ubrania - zob. inwent: przedmiot: kośc: konfiskow: za Diokl: w Circæ in domo in qua Christiani conveniebant (Acta purgat. Cæciliani, po Optati opp. ed. Dupin p. 168) zabrano tam tunicæ mulièbres LXXXII, tunicæ viriles XVI. caligæ viriles paria XIII caligæ mulièbres paria XLVII (str. 26). Nikt nie miał obowiąz: palić świateł. Nos vetere ē meliore consuetudine humandi frequentamus (Min. Fel. Octav. p. 3?)
Ołtarza stałego nie było, aby nie posądzano chr: o bałwo= (zob. Bingham Orig. eccl. lib. VIII. 6. 13)
Area zaś - t. j. hortus lub pomerium, przytwierdzona do grob. a niesprzedalna, była bardzo pożąd: warunk: dla chr: tak samo kurator: i właściki-

Tert: apol. 39: modicā unusquisq stipē menstrua die.. apponit – str. 27,
Takie groby nad poniench: chr: pier[w]sze ubezpieczo: nie były wolne od napad: pospólstwa: jak się stało w Kartag: za prezesa Hilaryana r. 203 – Tert. ad Scap. 3 – krzyki pospól: u Tert: dowodzą, że groby chr: były tam pod gołem nieb: Tak samo o św. Cypr: sepultus in area Macrobii Candidi procuratoris (258 r.) następ: rok: inni męczenn: pochow. w innej area – Ruinart in actis Lucii, Montani etc.) str. 27 –
W akt: purgat. Caecil: 2 razy wzmianki o areach chr: w Cirze: area ubi orationes facitis, area martyrū. Chowano męczenn: publicz: w areach – tak św. Cypr: segno certissimo, che non era atto illegale, ma permesso dalla legge romana nei giorni medesimi della persecuzione – str. 27
Paulus: corpora animadversorq quibuslibet petentibq ad sepulturā danda sunt – Dig: XLVIII. 24. 2. edykt Diokl. i Maxymia: z r. 290: obnoxios criminū digno supplicio subjectos sepulturae tradi nō vetamq (Cod Just. III. 44. 11). Ulpian jednak: nonnunquā nō permittitur maxime majestatis causa

damnatoz (Dig. XLVIII. 24.1) – str. 27.
Area chr: były nie tylko burzone przez lud, ale nawet konfiskow: Valery: zakazał chrz: zbierać się w grob: a Galiènus prokuratorom swoim kazał zwrócić cment: nawet napis: do niektór. bisk: (Euseb. H. E. VII. 11, 13) Diokl. i Maxymia: 2 raz je konfisk. a Maxencyusz zwraca je chrz: przed Konst. W. – Zob Augustini breuicarium collat. Carthag: pō S. Optati opp. p. 322 – Te konfiskk: nastąpili na mocy osobn. dekr: a powod: były nie groby chr: lecz zebran: chr: Przed Waler: istnien: cment: nie doznawało żadn. przeszkód – (27)

Na zach. od Cherchel (Cæsarea Maurit.) na grun: kolonisty Luk. Gerard, 500 metrów od murów zym. dawnej Cezarei, wśród ruin budynku zym: znalezióno napis u Rénier (Inscriptions de l'Algerie n. 4025) Area at sepulcra cultor uerbi contulit i t. d.

Na konia ex ing. Asteri – o tej niezwykłej formul: zob. Tert. Apol. 35 de proprio ingenio –
mi sembra certissimo essere dettato anteriore all' età della pace – (28) potem marmur odnowiony przez ecclesia fratrum – Same odnowienie dowodzi, że pierwszy

napis zniszczony lub przez rozruch ludowy lub podczas
konfiskat w r. 258 lub 304 – (str. 28)
Napis powie: Euelpius dał aream do grobów, wybudo:
cellam a potem memoriam rozstawił (zapewne testam:)
Kościołowi w Afryce zwykle kaplice ibarzył: poświę:
wszem – nazywały się memoriae. Ta memoria Euel-
piusza odbiera nowe światło z testam. barylejsk.:
cella memoriae – co to posiad: w długich czasach
pokoju Kościół mógł posiadać –
sati sancto Spiritu ma podobne formy w Inscrip-
tiones christianae urbis Romae septimo saeculo
antiquiores Vol. I. Romae 1861. – Na str. CXVI cy-
tuje napis grecki, znaleziony przy Via latina

Ἰουλεία Εὐαρεστία	mówi się więc że
τῆς θεοφιλεστάτης	jej dusza odnowiona
ἡ σὰρξ ἐνθάδε κεῖται	duchem Chrystusa
ψυχὴ δὲ ἀνακαινισθεῖσα	przyjąwszy ciało
τῷ πνι Χυ	anielskie –
καὶ ἀγγελικὸν σῶμα	
λαβοῦσα εἰς οὐρανὸν Χυ	
βασιλείαν μετὰ τῶν	
ἁγίων ἀνελήμφθη	ptaszek z gałązką oliwną

Zob. tamże str. CXV napis na grobie (cubiculum), który Severus, dyakon pap. Marcellina zrobił dla siebie i swoich (między r. 295–304, zapewne przed prześladow. r. 303), Severa dziewczyna lub raczej dusza jej nazwana: Quique animā rapuit spiritu sancto suo

castā pudicā ē inviolabilē semper

Porówn. także nazwanie jakie mieli wierni w najdawniejszych napisach: spiritus sancti – zob. ib. CX.

R: zwraca uwagę na 2 symbole w napis: afryk: po lewej stronie A Ω we wieńcu, gdzie zwykle monogra: po prawej stronie na dole gołąb: (nad głową tuż przy słowie Sancto Spir: z gałązką)

Chi non vede, che le due (divine) persone nominate ne' versi, il Verbo ed il santo spirito, sono qui effigiate simbolicamente? (str. 29)

Przechodzi potem cut. do zwłok. Gerv. i Prot: które odkrył w r. 386 bisk. Ambro: Znalazł je nie w kryptcie podziemnej lecz pod posadzką bazyli: św. Nabora i Feliksa. Ich wieku nie znał Ambr. tylko domyślał się, że bardzo stare – ep: 22 – zob. także S. Paulin: ep. 32 ad Severum –

W wie: 17 przypominano, że oni męczen: zginęli pod Nero: Baron: przeniósł je do czasów M.

Aur. (ad martyr. rom. 19 jun.) Ambr: opow: że starzy przypominali sobie w Mediol. nazwiska męcz. św: że nawet widzieli napis na ich grob: Był więc grób ich widzialny w początk. 4° w: później poszedł w zapomn: (str. 29)

Miejsce gdzie ś. Ambr: odkrył zwło: męczenn. była to stara area cment. Muratori wyd. anonima de situ civitatis Mediolani (Script. rer. ital. T. I. P. 2) które dzieło Biraghi nazwał: (Historia Datiana ecclesiae Mediolanensis ab anno Christi 41 ad CCCIV recensuit e dissert. illustr. Al. Biragus. Mediol. 1848 - gdzie napisana w r. 536 z polecenia arcybisk. Daryusza. Według tej histor: cment: nazywał się zrazu hortus Philippi, od bogat. mieszczanina, który za Nerona nawrócony przez Kajusza bisk. jemu oddał ogród na urządz: polyandrum - także domu Philippi w tym ogrod: zamieniona na miejsce schadzek i modlitw a niedaleko od niego synowie Filippa wybudowali dwie orationis aedes - una zwała się basil. Portiana, a druga basil. Fausta, od założycieli - za czasów S. Ambr: nazwy te już były poszły w niepamięć a słynni męcz: Nabor i Feliks nadali nazwisko miejscowości -

ale 2 bazyliki zachowały swoje dawne tytuły – zob. Ambr: ep: 20. 22. – str. 29.

Nabor i Feliks potrzyli życie ze czas: Diokle: i Maksym: wynika stąd, że Gerw. i Prot: byli dawniejsi – bo jeżeli dopiero śmierć ponieśli za Diokl: niepodobna wytłumaczyć zupełne ich zapomn. Ambr. r. 386 pisze, że nikt o nich nie wiedział w Medyol. dopiero po odkryciu zwłok starsi przypominali sobie – ep. 22 A jednak od r. 307 kiedy chr: za Maksen: odzysk: cmentarz. upłynęło tylko 80 lat i to czasów świetn. i wojślin. wśród których trudno było zapomnieć o 2 męczenn. (str. 30). Jeżeli zaś przypuszczamy, że napis ich był in orto Philippi przed r. 304 t. j. przed prześlad. Diokl. to mógł za prześlad. zginąć. Tak zwykle się stało, gdy były cment: na powierzchni, tylko w podziem: grob: zachow: się napisy z czasów prześl: Na str. 31 dowodzi obszern. i gruntow. – R: że Valeria, która miała kościół obok cment. Filip: a którą odnowią niekt: do czasów Diokl: nie była matką obu świętych, że zresztą S. Ambr. nic o tem nie wie. –

Na napisie tamże znalezionym, na grob: Aurel. Dioge. nesa i Valerii Felicissime czytamy formułą impre-

catorzā: Si quis pō obitū nostrū aliquē corp9 intulserint nō effugiant ira Dei et domini nostri. Podobn: formalek nie znaleziono w katak: R: dowiany, że tam były niepotrzebne, podczas gdy cment. medyol. był na powierzchni ziemi. – (str. 32)

Scoperta dei sepolcri di S. Ambrogio e de' martiri Gervasio e Protasio nella basilica ambrosiana in Milano. Bull. arch. crist. genn. 64 – an. 2° n°1. R: powtórzył relacyę kano. Biraghi z Osserv. Catt. z 14 i 19. sty. 64 – Biraghi już przedtem wydał: Inni sinceri e carmi di S. Ambrogio Vescovo di Milano cavati specialmente dai monumenti della chiesa Milanese e illustrati da Luigi Biraghi dottore della biblioteca Ambrosiana. Milano 62. Odkrycie nastąp: wieczor: 14. sty: 64 – Św. Ambr: w 386 r. podczas prześlad. aryan: odkrył zwłoki męczenn: Gerw. i Prot: i dał im część prawą własn. grobu pod wielk. ołtarz: t. j. stronę ewan: – ep. 22 do Marcelliny – Ambr: + 397 i złożony w bazyl. Ambroż: opisuje Paulin: obecny pogrzeb: Otóż w ciągu wieków nie tylko otaczano wielką czcią ale ciągle przyozdobiano – ob. (str. 7) W IX w:

Angelbert II złożył zwłoki z dwóch sarkof: w jedną
urnę porfiro: i zbudował nad nimi złoty i srebrny Cołtarz,
cudowny w drogie kamienie – położył także epigraf.
wszystko to przetrwało zburzenie Medyo: za Barbar:
który zachował przedmieście – a ten klast: i zakon:
w nim bardzo lubił. Przebiwszy mur znaleziono
wielką wspaniałą urnę z porf: pod dwoma płyta:
z porfir. To nastąp: 14 sty: Następ: dnie zrobiono
po stron: ewan: śladów pierwotn. grobu obu męczen.
i ten się znalazł znacznie głębiej, złożony z płyt
marmur: W nim znaleziono resztki ziemi pomieszane
z kawałk: kości i ręki ampułki – podobny grób
(oryginalnie s. Ambro:) znaleziono po stron: epistol:
w nim także ziemię pomięsza: z kawałk: kości-
kilka zębów i 14 małych monet. Jedna z nich
bronz: ma twarz młod. cesa: Flaw. Wiktora, syna
tyrana Magnę Maximę z napis: Dom. Noster
Ma. Fla. Victor P. F. AV – z drugiej strony brama
prætoria, nad nią gwiazda – do koła Spes Roma-
norum – na dole SCSP – (Siscire permessa) – przez
kilka miesięc: Maxima i Wiktor byli w posiad:
Siszegi nad Sawą w Panno: i Wtedy Gen. i Prot.

już od 2 lat były pochow: Druga monetka z popiers: Teodozego, napis: D. N. Theodosius P. F. Aug – z 2giej stron: 2 wiktorki z palmami i koron: w rękach a nad niemi Victoria Auggg t. j. Teod. i 2 synów Arkad. i Honor: a 2 zwycięst: nad Maxymem a drugie w r. 394 nad Eugen. 3 lata potem † Ambr. 2 inne monety z czasów Teodoz:

De' sepolcri teste scoperti nella basilica Ambrosiana in Milano (Bullett. di arch. crist. marzo 64 ann. II. no. 3.

Urnę kontorną z porf: w której złożone zwłoki świę: Biraghi mieni być urną Walentyn. II zob. ep. Ambr. 53 do ces: Teodoz: porówn: 2 sarkof: z porfir: w muz. watyk. drugie 2 ozdobione monogr. Chr: stoją w ogrodzie W. Porty (str. 17) mogą być Konst. W. lub Konstanza lub Teod. II. zob. Paul. Diac. Hist. Misc. II. Du Cange, Constantinopoli christ. IV. c. 5. – Dowodzi dalej Biraghi że nietylko zwłoki św. Ambr: lecz i obu męczenn: spocząwszy bisk. Angilbert II w owej znakom. urnie – a zbija tradycye, według których ciała św. Prot. i Gerw: dostały się po zburzeniu Medyol: przez

i do Rouen-
cz. Barb: wyrzeźi i do Bryzach a w części do Soissons-
Ołtarz został nietknięty od IX w: a więc wyjęcie
musiało było czy otworzyć bez zniszczenia go - (18-20)
Dwa pierwot. groby były w kier: zachód-wschód - podobny
kierunek zauważ. R: w grob. św. Aleks. i Ewen:
w Katak: za Porta Pia (7 mille via nomentana)
a drugie dwa w cment. Kalixta w Krypcie pap. (str. 20)
z monet pokazuje się że grób Ambr. św. otwor. w V
wieku, bo są monety z .. Fl. Recimera, Zeno, monety
Odoakra, Teodor. W ziemi znalez: na spodzie
obu grobów znaleziono co wspomniano, prócz tego
resztki złota ze szat - kadzidło, rzeczy ciekawe -
największa zaś, che compinta l'analisi chimica
bellissimo resultato diede il fondo dell'ampolla,
che fu di vero sangue (21). Dodaje R: Ecco certamente il più illustre esempio, che oggi conosciamo, dell'ampolla contenente sangue posta nel
sepolcro di martiri istorici - porówn. z tem list 22
S. Ambr. ad Marcellinam i także mowę Gaudencyusza z Brixen Migne T. XX. p. 963: tenemus
sanguinem gypso collectum qui testis est passionis.

Bullettino di archeol: crist. ann. I. ~~magg~~. 63. no. 5.

Wspomn. Kano. Biraghi w liście z 28 Kwiet: donosi p. R. że „wczoraj" odkryto w bazyl. Fausty piękny fresk wyobraż: Św. Ambro: z św. Marcelliną, jak składa brata Satyra przy św. Wiktorze w tejże bazyl: Fausty – Bazyl. Fausta dotyka teraz ambroz: W niej pochow. męczenn. Wiktora a po jego lewicy złożył św. Ambr. brata Satyra, pisząc na grobie słynne wierz:
Uranio Satyro supremū frater honorē i.t.d.
W r. 60 odkryto i uznano za autenty. święte zwło: obu tam pochow. W r. 61 Biraghi ogłosił wspr. sui corpi dei ss. Vittore e Satiro e sulla basilica di Fausta – freski według Bir: z w. XV. (str. 40)

Una memoria dei Cristiani in Pompei – Bull. di arch. crist. an. II. sett. 64. No. 9.

Kiedy Paweł św. wylądował w Pozzuoli, znalazł tam gminę chrz: i zabawił tydzień – Act. XXVIII. 14 – nie jest więc nieprawdop: że w miastach, zniszczonych w r. 79 przez wyb. Wezuw: doszła już wiadom: o chrz.
W r. 1853 znaleziono lampkę z znakiem krzyża, ale Garrucci dowiódł, że ona dopiero z 4° lub 5°

w. Kiedy nieraz kopano w okolicach Pompeji - On jednak
znalazł w napis: na ścianach jakąś wzmiankę o Żyd.
a stąd domyślał się, że w kwartale żyd: ku rzece
Sarno, gdzie mogli mieszkać Żydzi, mogły się znaleźć
wzmianki także chr: Że istniała synag: żydow.
R: wnosi z napisu na murze (odezwa wyborcza) wyd.
przez Fiorelli 1 wrześ. 1864: Pompejanar antiq.
historia T. I. p. 160 - za bramą w ulicy teatrów: Cuspiu
Pansa | aed. Fabiq Eupor. Princeps | Libertinor
Wyzwoleńcy nie stanowili nigdy korpor: jakiejś
odrębnej, a mniej jeszcze prawd: że mieli księża-
ale synagoga quae appellatur libertinor wymien.
obok synag. alex: i cyren. (Act. VI. 9) a archont
synag: wójt po łacin. nazywał się princeps - Wnosi
więc R: że Fabiusz Eupory był naczeln. synagogi
Libertynów - Minervini znalazł dużo śladów Aleks.
przebywających w Pompeji - Bull. arch. nap. 2
serie T. III. p. 39 - 59. 79. - Mogła w tej synagodze
być także krytyk: relig. chr: - zob. Act. XXVIII. 22
W r. 62 na ścianie wielkiego pokoju w ulicy obok
termów Stabiańsk: znaleziono jakieś litery kreślo:
węglem, wyblakłe - które Kiessling ogłos: w Bull.

dell Ist. di corrisp. arch. 62. p 92 - wiód nich tylko 2 nadki zdołał przeczytać P. G. vi gaudi... Hristiani 8X sign. 50... oriis - proponował: qui gaude Christiane - aluzye do przeszłed. Nerone - były to dowolne poprawki - str. 70 -

R: kilka razy ẑrzeczy rozpraw: z Minervinim i Fiorellim, znawcami archeo: pomp: i neap: gdy R. był na miejscu już zginęły owe litery. Fior: opowiadał, że w trzech liniach widział litery Vina, Maria (Varie) Adia A V - potem w 2 dalszych liniach na końcu pierw: Hristianos lub Hristiano - w drugiej na końcu Sorores - nie zdołał zrobić dokładnego rysunku, bo powietrze zniszczyło - Minervini zaś wziął na raz rysunek, ale wspólnie także miękkość liter i rysów nie daje jasnego sensu.

Str. 72. Tyle pewne, że trzej świadkowie, którzy widzieli pierwotny napis, czytali wyraz bez namysłu hristian Fiorelli widział w dodatku s a Minervini całe christianos. Kończy R: swój wywód: Tutto adunque esaminato e librato io sono persuaso, che la parola Christianos era veramente scritta nell' allegata epigrafe pom-

pejana _ w drugim wierszu na końcu czytał Fior: sorores -
R: proponuje: audi christianos, saevos olores - w jednym
i drugim razie mamy złośliwy paszkwil.

W tym samym pokoju dosyć wielkim R: przeczytał
kilka grafitów, dwa erotyczne a 3 mogące być aluzyami do chrześc: 1° mulo hic muscellas docuit
(R: muscellas = musculas) 2° Mendax veraci ubique
salute (m.) 3° mendax veraci salute (m) - 1
Że zrenta miejscowości świątyń do jakiś zebrań lub
zajęć poważnych, widać i z napisu na murze wdłuż
ulicy: otiosis locus hic non ē, discede morator -
pokój jest duży i kwalif: się do zebrań -

Del cristianesimo nella famiglia dei Flavii Augusti
e delle nuove scoperte nel cemetero di Domitilla.

Bull. di arch. crist. a. iii. Marzo 65 - no. 3.

Starszy brat Wespaz: T. Flav. Sabinus był przez długie lata
za Nerona i po nim praef. miasta - z niego pochodzi linia
chr: która jednak przez małżeństwa spowinowaciła się
ściślej z linią cesar: R: bierze za podstaw: artyk: drzew:
geneal: ułoż. przez Ks. Greppo: Trois mémoirs p. 198 -
ale go poprawia: Naczelnik rodu zwał się T. Flav. Petro

a nie Petronius (Suet. Vesp. 1.) syn jego Sabinus miał troje dzieci, z których brevi non perannavit (Suet. Vesp. 5) t. j. † przed upływ. roku. Dwaj starsi byli T. Fl. Sabinus i T. Fl. Vespas: - matka zwała się Vespasia Polla. O ces: linii nadmienię R: że Greppo opisał 1a żonę Tytusa - i że Fl. Domitylla, córka Vesp: matka jednej z Domicyll chrz: nie ma nic wspólnego z napisami, o których mówi Urlichs (Annali dell' Ist. di corresp. arch. 38 p. 300 sq.) gdyż te są sfałszowane (Mommsen. I. R. N. n. 878. Orelli Henzen 5424)

T. Fl. Sab: był 2 razy pref. Rzym. a zawne przez wiele lat. Borghesi. Oeuvres complètes T. III. 327 sq. (= T. I. Oeuv. epigraphiques Paris 1864) naznacza pierwszą jego pref: po śmierci Sext. Palpeliusa Istra w r. 814 - 821, kiedy go złożył Galba - a zastąp: C. Duceniusem Geminusem potem w r. 822 druga pref. Sab: w ciągu której zabity 18. grud. tegoż r. - Jego pierw. pref. przypada w czasy prześlad. Nerona - zob. co o nim Tacyt. Hist. III. 65. 75. powiada że pod kon. życ. był segnis, jak Suet. o jego synu Klem. że był contemptissimæ inertiæ - do których cenzurzy jak długo ta się R: dawała powód zasady chrz:

Sab: miał 2 synów T. Flav. Sab: ożenio: z Julią Aug: córką Tyt: i T. Flav. Clem. męż. cz: nareszcie Plautilla córka także chrz:

Zob. o nich Suet. Dom. 10. 15.

str. 19. Drugi z nich miał przydom. Clemens prawdopod. po matce lub dziadku matcz: nie był nim Arretinus Clemens – o którym Tac. Hist. IV. 68 – jak chciał Brotier excurs. in Tac. – a którego córka Tertulla wyszła ze Tyt: bez jakiś nieznany Clem: – Clem. zaś teżˇ Tyt: był w przyjaź. Domic: który w końcu go zabił – Suet 11 – nazyw. się M. Arrecinus Clemens – zob. De Vit. Onom. T. I. p. 471) a córka jego Arrecina Tertulla – był 2 razy Kons: ale nigdy we fastach – raz w r. 73 – 2'raz za Domic:

Śmierć zaś Klem: męczenn: Kons: opis: Dio Cass. LXVII. 13. z których słów wynika, że on i żona byli chrz: Żona jego Fl. Domitilla, krew. Domicya: była córka
(u Philostr. Vita Apoll. VIII. 8 [illegible] ἀδελφιδῆν zam. ἀδελφὴν)
jego siostry – jak zapew. Quint. inst. IV. proœm: który był prof: jej dwóch synów Vespas. i Domic: jun. Wszystkie te wiadom. pochodz: od aut. pogań. –

Według wiado: zaś Kośc. siostra Fl. Klem. miała córkę Fl. Domicyllę, dziew. i męczenn. O niej wspom. Bruttius hist. pogań. zob. Eus. H. E. III. 18. – zob. Chron. Eus. Hier. Ten Bruzyusz był zapew. Br. Praesens, przyj: Plin. mło. i dziad Kryspiny, żony Kommo: – zob. tak. Marini Arvali p. 697.

S. Hieron. że za jego czasów odwiedzano cellulas, in quibus longum martyrium duxerat t. j. Fl. Domitilla – ep. 86 ad Eustoch. – porówn. Tac. Agr. 45 – Do tych Domicyll także aluzya w liście Klem. I. – zob. Windischman – Vindiciae Petri Ratisbo: 36 – p. 56.

str. 20. Obszerniej: wzmian. o Fl. Domicyi: znajdują się w akt: Ner. i Achill: – Boll. Acta Maji T. III. p. 7. sq. sono intessuti di documenti apocrifi .. sotto il nome de' quali si è voluto dar loro credito – Ciò nulla ostante molta è la loro antichità – a wzmian: geneal. w nich dobre – Domi: nazwana córką siostry Kons. Klem: a siostr: Domi: a matka jej Plautylla – nieznana histor. pogań. Ona ochrz: razem z córką przez Piotr. św. Plautylla także w aktach s. Piotr. i Paw: podsuniętych s. Linusowi – Brotier i Greppo umieścili ją w genea: Flav:

R: potè l'ignota moglie di Sabino padre di Clemente essere una Plautia e la figlia dal suo gentilizio chiamare Plautilla – przypom. także R: Pomponia Graecina żonę Plaucyusza, oskarżoną superstitionis externae zob. Champagny les Antonins I. 148 –

la buona critica non consente, che una persona, solo perchè è nominata in documenti apocrifi, sia giudicata immaginaria.

str. 20. Ale akta Dom. Ner. Ach. wymieniają jeszcze brata Klem. Kons: i Plautylli, a ojca Klem. pap. Czy można im wierzyć? Odpowi: R: że nader wątpliwa, ale że nie dowiedziono, jako Klem. pap. był żydem ani też nie ma przeszkody żadnej, że Flav. Sab: mógł mieć starszego syna, oprócz ~~dwóch~~ wzmiankowanych.

str. 21. la pertinacia di antichissimi scrittori di apocrifi in affermare la parentela di Clemente con una famiglia cesarea, mentre quegli apocrifi sono l'uno dall'altro indipendenti e diversificano nell'assegnare la stirpe, può bene venire da vaga notizia sulla vera origine di quel pontefice. E in ogni modo la confusione del pontefice col console che i moderni hanno imputato a cotesti apocrifi, punto non esiste, essendo accuratamente l'uno dall'altro distinto nelle genealogia vera o pretesa dei Flavii cristiani.

—

W krypcie S. Piotra w Okowach jest stary sarkofag z zwłokami siedmiu braci machabejskich, a na nim rzeźby chrześ: dosyć grube, zapewne z IV stul: Dwie sceny zasługują na uwagę dla swej rzadkości: w środku scena Chrystus ze samarytanką przy studni a w prawym rogu Chrystus dający

klucze Piotrowi, który robi szatą ręce zasłania, jak dyakon welonem przed braniem ewanielii.

—

U SS. Piotra i Marcellina dla zapadnięcia się jednej krypty wypróżniono jedną wyżej położoną, aby ziemią, której była pełna, zapełnić rozstwór. Wypróżniając ją odkryto cubiculum z wyobrażeniem uczty posmiertnej, przy której przewodniczą Agape i Irene a w korytarzu przyległym nad arkosolium odkryto podobną freskę. Tym sposobem w sławnym owym cmentarzu znamy już cztery (pięć?) obrazów z ucztami, które zdają się być jego właściwością. (d. 27. lut. 82)

—

Nuovi cenni cronologici intorno alla data precisa delle principali apologie scritte nel secondo secolo della chiesa in favore de' cristiani con la spiegazione d'alcuni luoghi più difficili. Modena 1858.

Del cristianesimo nella famiglia dei Flavii Augusti i t. d. Bull. arch. crist: marzo 65. no. 3 - p. 21 sq.

De R: wykreśla z geneal: Greppe T. Fl. Onezyma i żonę Fl: Domitylle, - bo napis wszkodz: w Rzi: Św. Klem: źle uzupełn: przez Gutera (no. 245. 5) w piękn. liter: godn. cesar. pomn: powinien czytać się:
(Fl. Domitilla) filia Flaviae Domitillae
(Imp. Caes. Vespasi)ani neptis fecit Glycerae L. et
(... ... ... post) erisque eorum curante
... ...) Onesimo conjugi benemer.

De R: (str. 21) zbija wszystk: inne uzupełnienia zwykłym sposobem a tak wynika, że nap: położony przez wnuczkę Vespas: córkę Fl: Domitylli, żony Klem. Kons. na rzecz Glicery wyzwolonej za staraniem Onezyma, męża Glicery - così T. Fl: Onesimo l'intruso marito d'una Flavia Domitilla, ammesso nella discendenza dei Flavii anche dal severo Tillemont (Mém. d'hist. eccl. T. II. p. 126) non però dal Brotier ne è cacciato fuori: e noi acquistiamo un nuovo monumento non d'una ignota Domitilla, ma dell' illustre moglie del console martire. (str. 22)

Według aktów męczeń: Fl. Domitilla z towarzysz:

Teodorą i Eufrozyną pochow: w Terracynie, potem przez Ner. i Achill. jej domowni: (cubicularii) przeniesiona do krypty w folwarku do niej należącym przy V. Ardea. 1½ mil od miasta juxta sepulcrum in quo sepulta fuerat Petronilla apostoli Petri filia - Wiadom. ta potwierdzo: przez stary index coemet: wyd. w Roma sotterr: coemeterium Domitillae Nerei e Achillei ad s. Petronillam (T. I. p. 131). Wreszcie pokój. istnieć mógł tutaj cment. a zwrono w nim Dom. Ner. Ach: i Petron: o której olejki z Monza: filiae s. Petri apo - nazwana tak w duchow: mąż - Baron. Tillem. Mem. d'hist. eccl. T. I. p. 189. Już Baro: zauważył, że Petronilla zdoln: pochod: z Petronius nie Petrus - R: odkrył później wiadom: o napisie na jej sarkof: Aureliae Petronillae - była niewątpl: obyw: rzym: Jeżeli nie mogła być córką S. Piotra, była niewątpliw: w relacyi z nim i żyła w jego czas: Że zaś w rodow: Flav. mamy przydom. Petro - ani nazwa Petronilla ani pochow: jej w cment. Domicy: za czasów Domicy: nie sprzeciwiają się fakt. histor.

Bulletino dell' Instituto di corrispondenza archeologica per l'anno 1853 p. 87 - sq.

De Rossi daje sprawę o książce O. Garrucci: Tre sepolcri i t. d. (posiedz. 4 mar. 53)

Znalezione w przeszłym wieku po lewej stronie Via Appia malowidła umieścił Bottari w swojej Roma sotterranea ale biorąc je ze chrześ: a źle odrysowany, nie umiał ich wytłum: ani zrozumieć dokładnie - potem wiekt ich nie badał na miejscu - ze mowy zaś wzorów: podanych przez Bott: zrobiono dużo fałszyw. wniosk: o pierwsz: sztuce chrześ: OO. Marchi i Garrucci zbadali hypogeum na nowo a także p. DeR: był przy tem - dopiero Garr. dał dokładne rysunki -

W pierw. grobie sklepion: porwanie kobiety Vibia - pod ziemią - Pluton, prowadz: przez Merk: zabiera ją nap: Abreptio Vibies et discensio. W 2. obraz: pod sufitem Tuka Pluto na trybun: Dispater - przy nim małżon: Abracura - sąd nad duszą - po prawej 3. osoby stojące, 2 zień: jedna wiod. męska z brodą ubrane w dług. szaty kolor: szarego: nap: Fata divina po dług: Merkury (Mercurius Nuntius) prow: Vibia na sąd (Vibia) za nią „Alcestis" ubrane jak poprzed.

Alces: żona Admeta - alegorya do cnót małżeń. Vibii - odrodzenie, zmartwychwsta: Fatum męskie syn Ereba i Nocy. Abracure ἐξ ἔβδ κόρα, narwa wschodn: jak inne w kulcie rzymsko mitry: a potem Navarce, Cauto, Pati narwy Mitry - W lunecie 2 sceny: wprowadz. Vibii do uczty błogosław: (inductio Vibies) prowad. ją angelus bonus - potem uczta, przy której 6 gości a z[a] Vibia w środku - nap: Bonorum judicio judicati Analog: z chrześć. biesiad. i angelus bonus teraz po raz pierw: ukazującym się na pomn. pogań: zmyślitz Bott. W takich uczt: trzeba myśleć o uczcie nieb.

4[a] scena: bankiet 7 osób: septe pii sacerdotes - jeden z nich Vincentius opisie tego 2 innych z frygi: turban: oznaka kapłańs: mitry: zwłaszcza obok nad grobem Sacerdos D[i] S. I. M. - wyraz pii ozna: może stopień jeden w inicyacyi - porów: sub sßεις πρόtrώs w napis: Samotra: (C. I. Gr. 2157. 2158. 2160 -

Napis na ścianie grobu w 4 wiersz: z uzupełn. Garru: (vi) ncenti hoc o(stium) quetes quot uides plures me antecesserunt omnes expecto manduca bibe ludete beni at me cum uibes benefac hoc. tecum feres

numinis antistes sabazis vincentiq [illegible] (ui ē q) ui
sacra sancta

Deu mente pia c(olu)it.

De R: proponuje inquetes: n.p. hoc oro ne inquetes bo gen-quetes zam-quetis rzuje mu się niezwykły w ortogr: 2° i 3° w: a inquietare manes, cineres bardzo zwykła formułka

str. 91: De R: utrzymuje, że nigdy nie mieszano pogan: grobów z chrz: ale wszak widoczno przypadkowo takie groby przy rozszerzan: katakomb. Groby te są dowodem, że nietylko chrz: i żydzi lecz także pierwsi pog: wschod: rytów zakład: katak: (rob O. Marchi w Civil: Catt: 2a ser. I. 463) Gdy ustał w 4tym wiek: zupełny zwyczaj wśród pogan palenia zwłok (Macrob. Saturn. VII. 7.) powrócono do dawn. zwyczaj: wydrążania grobów w skale. Takie groby widzą się przy Flaminia (Nasonów) i Prenes: których analog: z chrześ. Kubicul: już zauważ: Raoul Rochette. De R: wiele znalazł podobnych grobów pod wzgórzami dokoła Rzym: nawet przy Albano –

Bullettino di archeologia cristiana. Sec. Serie, anno III. Roma 1872 fasc. 2° p. 45-80: Le Cripte storiche del cimitero di Pretestato.

W tym artyk: zebrał R. wszystko, co dotąd w Bull. arch. crist: od r. 63 o cmentarzu Pretex. napis: ale zebrał, nie powtarzając dawnych wywodów, lecz wiele nowych punktów wyjaśniając.

Że należy odróżn: cment. Pret: od Kalixt: zob. Roma sott. I. 236. I. 225-259. O Pretextacie Ceglanie, pochow. u Św. Kalixta, zapewne w 3. w: zob. II. 116. Nie może być założyc: cment. Pretex: ale może być z tej samej familii. Pretext: chne: wspomn: w akt: S. Sofii i 3 cór: za Adryan: ale akta nie mają wielk: warto: – II. 171-180. –

Najdawn: wspomn: cment: odnosi się do tryb: Quirina z córk: Balbiną, której grobu nie należy mieszać z cment. Balb. i pp. Marka przy Ardea: zob. II. 171-180 i Bull. 67. p. 1-

Ich pomniki oglądali pielgrzy: od 4-8 w. Martyrol: z IX w. odnoszą Kwiry: do czasów Traj: inne do Hadry: inne zaś: Aureli: mieszając z cesarz: obniżają jego do III. w. De R: La sola data dell' impero di Adriano è conciliabile con il contesto degli atti predetti (str. 50) – (zob. Acta SS. T. III. Mar. p. 821) –

najstar:
Także 30 lat po Kaliksty: złożono w tym cment: Januar: syna ś. Felicyty - których męczeń: przypad. na r. 162 (Bull. 62. p. 18-22. 40)
Grób Januar: w tym cment: trzyma miejsce przednie
Później pochow: towarzy: św. Cecyl: Walery: Tiburcy: Maxy: także św. Urba: który ich ochrzcił i wielu innych - Datę ich męczeń: przeniósł DeR: do czasów M. Aur. około r. 177 - zob. Roma Sott. II. 147-171. Wynika stąd, że Urban ten nie był papieżem jakimś biskup: które to rozróżn: przypomin: już Solleriy jez. ad. Martyrol. Usuardi 25 maj. Marocchi Kal. eccl. nap. 211 ??. Lesleo jez: missale mixtu sec. regulā s. Isidori dicta Mozarabes. Romae 1755. T. II. 602 - Lesleo mniema że to był bisk: przyległ: pagu - a wiadomo że Herod. Atticy założył ten Pagy Triopiy. -
Schodząc potem do r. 258 mamy w tym cment: wielki wyp: Syxty II podczas mszy św. tu czesanów: przez żołnierzy Walerya: ścięty następnie na swoim tronie - także z nim ścięcono dwóch dyak: Felicissi: i Agapita i kilku innych kleryk: Pochowa: dyako: na miejscu a zwłoki Syxt: z katedr: zbroczo: przenies: do S. Kalix: Roma Sott. II - 87-97. 377 -
Od Walery: ces: do Konst. W. nie na już wspomni: sławn: w tym cment: o męczen: Zenonie, jednym z najsławn. tu pochowanych, nie wiemy kiedy żył - nazywa się frater Valentini -

Po w: przeład: cment: otoczony wielka czcią - nazywa się zwykle od s. Januar. via Appia. Nad ziemią powstały wtedy kaplice (celle) jedna na cześć Waler. Tibur. Maxy: druga na cześć Zenona - w VII w: zdaje się czała męczenn: były w owych kaplic: a nie pod ziemią. Pod ziemią w tak zwanej spelunca magna zwiedzano w 4 różn: kapliczk: zwłoki Urb: - Felicis. Agap - Kwiry: - Januar. Wspominają pielgrzy: o wielu innych męczenn: którzy prawdopod: śmierć ponieśli za Urbanem bisk. Nad temi kaplicą: wznosiło się oratoryum na cześć miejsca ubi Syxtq cū suis diaconibq decollatq ē - Znaczenie miejsca było tak wielkie jeszcze około r. 572, że Jan III tam przebywał (gdy Narses exar. miał zatargi z lud. rzym. Lib. pont. in Joanne III. § 5. - Bull. 67 - p. 23 - Greg. III w r. 731 naprawia dach cment: co dowodzi że i gmach nad cment: tymże oznaczano nazwisk: - Lib. pont. in Greg. III § 13. Ostatnia wzmianka o napraw. z r. 772 za Hadr. I - Lib. pont. § 69 in Adriano I Potem ustają wzmianki

Cimitero degli antichi Ebrei scoperto recentemente in vigna Randanini illustrato per Raff Garrucci. Roma 62 - 8vo str. 69

Tre sepolcri con pitture ed iscrizioni appartenenti alle superstizioni pagane del Bacco Sabazio e del Persidico Mitra scoperti in un braccio del cimitero di Pretestato in Roma - Dissertazioni due del P. Raffaele Garrucci - Napoli 52. 8 gran. vo pag. 72.

Histoire de la Bible et de l'exegèse biblique jusqu'à nos jours par Wogue, grand rabin, prof. au seminaire israélite de Paris - Paris 1881 Sandoz et Fischbacher 8vo V. 383.
rec. par Duchesne - Bull. critique etc. 82 - 1. mars. 20. n°

Le Pessimisme par James Sully. Traduit de l'anglais par Bertrand et Gerard - Paris 82. Germer Baillère 8° 450.
art. de M. Hebert - Bull. Critiq. 82. 1 fevr. n° 18.

La cosmogonie mosaique d'après les PP de l'Église par Vigouroux, prêtre de S. Sulpice. Paris. Berche et Tralin 82 12° 532 p.
Art. de M. Duchesne Bull. Crit. 82. 1 fevr. n. 18°

The New Testament in the original Greek, the text revised by Brooke Foss Westcott D.D. and Fenton John Anthony Hort D.D. Cambridge et Londres. Macmillan 81. 2 voll. 12° 580 - 324 - 188 pp.
Art. de M. Duchesne - Bull. Crit. 82 - 15 jan. n° 17

Les Catacombes de Rome, histoire de l'art et des croyances religieuses pendant les premiers siècles du christianisme par Théophile Roller 2 voll. 304-390 pp. 100 plan. Paris 79.81. Morel.

Art. d'Anatole de Barthélemy - Bull. Crit. 82 - 15. jan. n° 17

Le positivisme et la science expérimentale par M. l'abbé de Broglie 2 voll. 8° Paris Palme 81.

Art. de Lamoureux - Bull. crit. 82. 15. jan. n° 17.

Di tre antichi edifici componenti la chiesa dei ss. Cosma e Damiano; e di una contigua chiesa dedicata agli apostoli Pietro e Paolo. Bull. di arch. crist. a. 1867. No. 5. pp. 61–71.

Kościół SS. K. D. ma przed sobą świątynię okrągłą – niby vestibulum a za absydą zakrystyą, której zewnętrzny mur ceglany, dawniejszy lub lepszy od murów bazyliki Maxen: czyli Konst. Mur ten był okryty płytami marmur: i tam znalazł p. Torro kilka ułamków planty Rzymu, której większa część wydobytą w w. XVI teraz w muz. Kapit. Znalazł także porządkę mozai: R. twierdzi że cała planta była przymocowana do owego muru. Zwykle twierdzono że ona była w posadzce okrągłego vestib: gdzie znaleziono za Pawła III – ale świadectwo Panviniusza, wytłumaczone przez Kard Mai w Spicil. Rom. VIII. p. 654 oraz Flamin. Vacca we Fea, Miscell. T. I. n. 1, Gamucci, le antichità della città di Roma 1565 p. 33 – nareszcie Du Perac, twierdzą zgodnie, że znaleziono owe szczątki za Pii. IV za kościół. SS. K. D. i że plan był więcej przymocowany do muru zewnętrznego.

Opierając się na notatkach Panviniusza, przechowyw: w Bibl. Watyk. pod n. 6780 i w części podzielając jego

zdanie, DeR. utrzymuje, że gmach za absydą, późn. zakrys. była częścią starej świątyni della Pace wybudow: pod Wespazyanem (także Canina, indicazione topogr. di Roma antica 4 ed), która stała między forum Nerwy i bazyliką Konst. W niej przechowywano aż do złupienia Rzymu przez Genzeryka wzięte zdobycze z świąt. jeroz: Świątynia ta spaliła się krótko przed śmiercią Komod: a odbudowa: przez Sept. Sew: który kazał także plantę miasta zrobić i tam na murze zewnętrzn. przymocować. Słowa zaś z lib. pont: o Felik: IV: fecit basilicam ss. Cosmae e Damiani mm. in Urbe Roma in loco qui appellatur via sacra, juxta templū Urbis Romae - stwierdzają DeR. tak że w w. VI. tak przerwano gmach za absydą z powodu planty tam zawieszonej.

Według Tanwin: Feliks IV. zrobił tylko absydę w środkow. gmachu i ozdoby chor. O murze środkow: który wziął Tav: nic nie można powiedzieć, bo go nie ma, ani o pierwotnem przeznacz: lub nazwie gmachu - to pewna że musi być starszy od rotondy, wystawionej na począt. IV w. Ozdoby, takżsamo chór z ambonami, później dodany przez pp. Sergiusza - wypadły - mogły także być zachowane pogańskie jak widać z kościoł: Św. Andrz: w Sedykow. przez

pp. Simplicy: - metalla: lastre marmoree (p. 65)

O Rotondzie mamy wiadomość u Jana dyak. w życiu pp. Greg: W. który mówiąc o przodku Greg: pp. Feliksie IV: basilica ss. Cosmae et Damiani mm. via sacra juxta templum Romuli, sunt hactenus cernitur, venustissime fabricavit. (Vita S. Greg. I. 1) - widzieliśmy że biogr: współczesny Feliksa IV mylnie położył templum Romae. - W Mt. męczen. Pigmeniusza, streszcz: przez Adona w IX w.: templum Romuli in clivo viae sacrae - a clivus zaczyna się właśnie przy rotondzie. - Bulla Inno. II z r. 1139: kościół nasz juxta templum Romuli (Mai Spicil. Rom. T. IX. p. 399) a w współczesnym ordo rom: Benedykta Kano: papież ascendit ante asylum per silicem ubi cecidit Simon magus juxta templum Romuli (Mabillon, Mus. ital. T. II. p. 144). W księdze Mirabilia Urbis Romae kościół nasz = świątynią azylu - De R. cytuje je wiele innych przykładów - Ta tradycja przechowała się przez śred. wieki - myślano o założyc: miasta, pierwszy Camica o synu Maxency: Wiadomo z medalów że on dedykow: świątyn: swemu synowi a ta świąt. okrągła i prawdopod: że Maxen: wybudow: obok swojej wspaniałej bazyl: Z Pawinim: wiadomo, że na architraw. rotondy

była dedyk: na cześć Konst. W.; a z Aur. Vict. De Caesar: wzbrano: cuncta opera quae (Maxentius) magnifice construxerat, Flavii (Constantini) meritis patres sacravere.

Że Konst. W. przyjął dedykacya nic dziwnego – w Afryce nawet sacerdotium decretu e Flaviae genti[(16)]. Nie trzeba zaś dowodzić, że Konst. sympatyzował z poganist: W r. 333 pozwala na wystawienie sobie świątyni w Spello w Umbryi, kiedy nikt nie powątpiewał o jego chrzcie. ale położył warunek: aede Flaviae h.e. nostrae gentis ut desideratis magnifico opere perfici volumus ea observatione perscripta ne aedis nostro nomini dedicata cujusquam contagiosae superstitionis fraudibus polluatur (Orelli-Henzen 5580). La distinzione dei riti e degli usi della paganità il cui carattere è essenzialmente religioso ed idolatrico, da quelli che potevano essere stimati di natura civile e quasi culto politico è la chiave di tutta la legislazione degli Augusti cristiani anche nel sec. 5° anche dopo che era stato severamente proscritto ogni atto di sia publico sia privato di idolatria – Bull. 1866. p. 55. Bull. dell Ist. di corr. 1832 p. 160 –

In sibie nie odnosi się do łuku via sacra lecz do kamie

na który upadł Sim: Mag.

O Pawle I. piszę Lib. pont. (około ro. 760 hic fecit noviter ecclesiā in via sacra juxta templū Romuli in honore ss. apostolor Petri et Pauli in loco in quo ipsi bb. princi-pes apostolor tempore quo pro Christi nomine martyrii coronati sunt, dum Redemptori nostro funderent preces, propria genua flectere visi sunt. In quo loco usq hactenus eor genua pro testimonio omnis in postremo venturae generationis in quodā fortissimo silice, marmo-re sil: esse noscuntur designata. (Lib. pont. in Paulo I.)

De R. dowodzi że kościołem owym Sw. Piotr. i Paw. nie mógł być kościół dzisiaj zwany Sw. Fran. bo już na począt. VIII w. nazywał się s. Maria antiqua (Lib. pont. in Joan. VII) – zatem noviter nie odnosi się do niej we w. VIII – Zresztą S. Maria antiqua nie ma nigdy przydomku juxta templū Romae lub Romuli – De R. mniema, że Paweł I. poświęcił część bazyl. Maxen: (Konstan.) na kościół Sw. Piotr. i Paw: który się wywrócił w r. 1349 w skutek trzęsienia ziemi – w r. 1375 już podanie i kamień prze-niosły się do S. Fran: Rzym. Gdy oczyszczono mury bazyl. Konst. znaleziono wszystki średniow. malowideł w jednej absydzie: i ~~wszystk~~ ślady ostatnie –

Przybycie Szymo: do Rzym: jest faktem, polegającym na powadze Justyn: Iren: i Filosofu: Niema w nich jednak wzmianki o latania. Certamente altro è lo storico valore dei contrasti di Simone con gli apostoli in Roma, altro quello della predetta spettacolosa tenzone tra il prestigiatore ed i due corifei del vangelo – (Patrizi de evang. lib. I. c. 2. n. 34). Mimo to dochodzi De R. do wniosku: że już w 1ej połow. IV w: fosse in Roma accettata e nel mondo cristiano divulgata la fama non solo del fatto ma anche del sito della via sacra, ove si diceva che Simone precipitò (70)

Najdawniej: wspomnien: zwykle u Gregor: Turon: Mirac. I. 28 / Ale już w aktach apokryf. Piotra i Pawła mowa o konflikcie i silices sacra via, qui sunt ad testimonium victoriae apostolorum usque in hodiernum die – to samo po grecku – Mazochi, Kalend. neap. T. III. p. 877)

Tekst grecki wydany po raz pierw: przez Thilo – programmata paschalia Halae 1837–38. – potem u Tischend: który sądzi że Pseudo Marcello dawniejszy od Pseudo Linusa a przynajmniej nie ma wielkiej różnicy wieku – De R. mniema że są z początku V w: a tradycye same daleko starsza – Pseudo Mar: daje dużo szczegółów topograf.

które okazały się prawdziwe: a chociaż milczenie Justyn. Irena. i Filozofu: o łataniu jest wielkim argumentem przeciw, nie mniej dawna topograf: tradycye i aluzye u Sweton. Diona, Juwen: do kogoś co latał a upadł na Nerona radza a non prenzitare la sentenza e mi distolgono dall' affermare l'assoluta favolosità di quel racconto e di quella topografie tradizione romana (71)

Iscrizione trovata in Ostia di un M. Anneo Paolo Pietro; e le relazioni tra Paolo l'apostolo e Seneca. Bull. di arch. crist. 1867. no. 1. – pp. 6 – 8.

W lut. r. 67. P. E. Visconti znalazł w Ostyi w grobie przy drodze Laurentinskiej napis D. M. | M. Anneo | Paulo Petro | M. Anneus Paulus | Filio Carissimo | Ani grób ten ani przyległe groby nie mają oznak chrześć. Litery D. M. prawie zawsze są oznaką pogańską a w tym razie nie ma żadnego powodu, by odstąpić w ich tłumaczeniu od reguły powszechnej. Z drugiej strony połączenie dwóch imion Piotra i Pawła u poganina jest nader niezwykłe. Przydomek Petrus u pogan nigdy się nie znachodzi a połączony z Paulus ma niewątpliwie przypomnieć obu apostołów.

Nie wiemy kiedy z chrztem św. zaczęto nadawać lub przybierać nowe imiona, to pewna, że z ustaleniem się zwyczaju imiona apost. były najbardziej używane - zobacz o Janach, Pawłach i Piotrach Eus. H. E. VII. 25. Zobacz męczen. Balsama-Piotra u Ruinarta, Acta MM. sincera. Zob. także Acta ss. T. II. April. p. 483 o biskupie Tortony, spółczesnym z Balsamem: derivato a patre vocabulo Quintus appellabatur; nomine autem proprio, quod in baptismi gratia acceperat, Innocentius dicebatur - Zob. S. Hier. in Jonam c. 4.

Mimo tych świadectw jasnych DeR na podstawie napisów twierdzi, że imiona brane od apost. były w pierwsz. wiekach w Rzymie bardzo rzadkie. Gori (Inscr. Etrur. III. p. 322) zauważył że imię Jan dopiero w V w. zjawia się w epigrafice chrz: A chociaż w Ostyi i w Silva Candida znaleziono na niektórych nagrobkach imiona Hipolita, Rufina i Candida Marta, męczenników tamecznych, w Rzymie mało kto przezywał się Piotrem lub Pawłem. W niezliczonych napisach podziemnych rzadki Piotr, rzadsi jeszcze Pawłowie częściejsi, ale ten przydomek ~~praw~~ nie zawsze od Pawła pochodzi - Petr-Paul. lub Paul. Petr. nigdy się nie znachodzą razem w piersz. wiekach

(S. Hier. in Ion. 4 żartując z przechwałek geneal: Rzymianina, pochodzącego z szlachetn. rodu Korneliuszów a przypisującego sobie pokrewieństwo z Emil. Paul: powiada że nie od Emil. się nazywał, lecz ex apostolis non suum sibi nomen assumpserat)

W napisie ostyj: ytównuy przydom. Paulus u Ojca i Syna syn w dodatku i Piotr. się zowie - ale tu nie Piotr sprowadził nierozłącznego Pawła, lecz na odwrót Paweł Piotra. Tak dziwny zbieg znanych imion apost. znachodzi się właśnie w potomkach familii Anneuszów, do której i Seneka należał, utrzymujący według legendy stosunki z apost. ludów. A ci dwaj Anneusze mają jeszcze imię M: które nosił brat Seneki M. Anneus Gallio, prokons. Achaji przed którego trybun: sprowadzili żydzi św. Pawła

O komentarzu Seneki zob. Bull. 1866 p. 62. Jeżeli w Ostyi dwaj potomkowie lub wyzwoleńcy familii Anneuszów przybierają imię Pawła a nawet i Piotra, a zwyczajny, co mówi Cavedoni, gli antichi avere adottato i nomi e cognomi delle persone, colle quali avevano avuto intime o benefiche relazioni (Bull. 65. p. 15) można słusznie domyślać się, że rzeczona ozd. imion była wspomniana zażyłości między Seneką a św. Paw. Ich listy są podrobione, ale bardzo stare i dowodzą że istnie-

Ta tradycya już w IV w. a może nawet w III.

Wnosi stąd De R. że nagrobek chr: mimo liter pogan. J. M. Jeżeli dwaj ci Aur: nie byli chrześ: trzebaby przyjąć że pochodzili z chr: i że od nich mają tradycyą i przydomki. A przypuszczenie podobne nie mija się z podobień: bo imiona Paschasius i Pascasius, utworzone z największego wśród świąt żydow. i chr: znachodzą się u pogan (p. 7) W każdym razie napis potwierdza tradycyą a litery napisu odnosi De R. do II lub III w.

O przyjaźni między filoz. Seneką a św. Paw. mówią akty apokr: Pseudo Linusa, ich korespon. także apokr. nareście Św. Hiero. i Św. Aug. (de viris ill. XII. Epist. ad Macedon. 152. 14) którzy znali albo te same listy albo w redak: dawniejszej: leguntur a plurimis. Tyle pewna że w IV w. tradycya była rozpowszech. a musi być znacznie starsza; źródła apokr: często opierają się na faktach prawdziwych: Apost: był stawiany przed sąd M. Ann. Galliona, brata filoz: w Rzymie był oddany Afran. Burrusowi, pref. pret: najlepszemu przyjacielowi Seneki, który razem z nim rządził za młodości Nerona – podsądny zwracał na siebie uwagę całego pretoryum i wielu z domu Cezara – Na podstawie tych faktów

zmyślono apokr: żresztą Sen. często mówi podobnie do chr:
skąd Tert: Seneca saepe noster (de anim. 20)
W Boll. z r. 66 p. 62 dowodzi De R. że Sen. był Konsul:
i że miał prawo należeć do rady cesar: właśnie w tych mie:
siącach, kiedy Paw. św. był sądzony –

Jak później się pokazało, napis nie leżał na swojem
miejscu, był może wzięty jako materyał do innego gro-
bu, może ten co go zamówił, nie przyjął, dla pamiątki
S. M.

S. II, 180.

14. II. 1953. Jessurghen